

PRENUMERATA

Kurjera Warszawskiego
(wraz z dodatkiem porannym):
W Warszawie: rocznie
rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50,
kwartalnie rs. 2 kop. 25, miesię-
cznie kop. 75.

Za odnośnienie do domu do-
płaca się miesięcznie kop. 5.

**Na prowincji i w Cesar-
stwie:** rocznie rs. 12, półrocznie
rs. 6, kwartalnie rs. 3, miesię-
cznie rs. 1.

Za granicą: miesięcznie
rs. 1 kop. 50.

Numer pojedynczy bez doda-
tku kop. 5; dodatek poranny
kop. 3.

Dziś: Bernardyna Seneńskiego.
Sobota: Donata i Wiktora M. M.
Niedz.: Julji P. M. i Heleny Panny.
Poniedziałek: Dezyderjusza Bisk.

KURIER WARSZAWSKI

Wychodzi w dni powszednie wieczorem, w niedziele i święta rano, a nadto wychodzą
stałe w dni powszednie z wyjątkiem dni poświęconych dodatki poranne.

ROK SZESZCZDZIESIĄTY SIÓDMY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor Kuriera Warszawskiego codziennie od godziny 8-ej rano do 8-ej
wieczorem, w niedziele i święta od godziny 10-ej rano do 1-ej w południe.

Dziś: Bernardyna Seneńskiego.
Sobota: Donata i Wiktora M. M.
Niedz.: Julji P. M. i Heleny Panny.
Poniedziałek: Dezyderjusza Bisk.

Wschód słońca o godzinie 4 minut 0.
Zachód " 7 " 53.
Długość dnia godzin 15 " 53.
Przybyło " 8 " 15.

Wschód księżycy o godzinie 3 minut 26 c.
Zachód " 4 " 57 w.
Wysokość wody na Wiśle stóp 3 cali 9.
Dziś o godzinie 2-ej po południu ciepła 14° R.

OGŁOSZENIA.

Reklamy: za jeden wiersz
garmentowy albo jego miejsce
pierwszy raz 25 kop., każdy na-
stępny raz 20 kop.

Nekrologja: za jeden wiersz
15 kop.

Zwyczajne ogłoszenia: za
jeden wiersz petytowy albo jego
miejsce pierwszy raz 10 kop.,
każdy następny raz 8 kop.

Małe ogłoszenia: za jede-
nypis po 2 kop. każdy raz.

Nadesłane: za jeden wiersz
garmentowy rs. 1.

Ogłoszenia do Kurjera przy-
jmuje także Biuro Rajchmana
i Frenclera ul. Senatorska 26.

Wtorek: Joanny Wdowy.
Środa: Grzegorza VII i Urbana Pap.
Czwartek: Filipa Nereusza Wyzn.
Piątek: Magdaleny i Jana Pap.

Administracja, Drukarnia i Redakcja: plac Teatralny nr 9.—Telefon Redakcji nr 126.—Telefon Administr. 111.

KALENDARZ.

Imiona słowiańskie: Dziś Bronimira, jutro Przysławy bł.
Zgromadzenia: Posiedzenie członków komitetu wystawy hy-
gienicznej. (Sala ratuszowa—8 wieczorem.)

Wystawy: Wystawa Towarzystwa sztuk pięknych. (Krak.-
Przedn. № 15—od 10-ej rano do 6-ej po południu.)—Wystawa
obrazów A. Krywulca. (Hotel Europejski—od 10-ej rano do
6-ej po południu.)

Teatr: Wielki: dziś „Arrja i Messalina”, jutro „Aida”
(występ gościnny p. Coppola); — Rozmaitości: dziś „Dzi-
siejsi” i „Sześćście małżeńskie”; — Letni (w ogrodzie Sa-
skim) jutro „Francillon” (1-szy raz); — Nowy (przy ulicy
Królewskiej): dziś „Sinobrody”, jutro „Dorożka № 117” i „Pię-
kna Helena” (akt 3-ci). (8 wieczorem.)

Ogród zoologiczny: ulica Bagatela. (Otwarty codziennie od
10-ej rano do wieczora.)

— W kościele św. Jacka (po-bernardyńskim) odpra-
wioną będzie jutro o godz. 7-ej zrana przed ołtarzem
Matki Boskiej różańcowej uroczysta wotywa na intencję
braci i siostr Różańca św.

— W kościele św. Anny (po-bernardyńskim) jutro o
godz. 9-ej zrana odprawioną zostanie wotywa z wysta-
wieniem N. Sakramentu w puszcze i procesją na intencję
arcybractwa czci Niepokalanego Serca N. Marji Panny.

— Jutrzejszymi nieszporami rozpoczną się solenne
nabożeństwa odpustowe ku czci św. Jana Nepomucena
w kościołach: św. Anny (po-bernardyńskim) i św. Anto-
niego (po-reformackim); w kościele zaś św. Kazimierza
(panien sakramentek) nieszpory jutrzejsze rozpoczną na-
bożeństwo odpustowe ku czci św. Weroniki z Julianą,
patronki arcybractwa Nieustającej adoracji Przenaj-
świętszego Sakramentu.

— Jutro po południu w kościele św. Kazimierza (pa-
nien sakramentek) Jks. kanonik Roch Filochowski u-
dzielać będzie zebraniom dzieciom dziewiętej z kolei
nauki, przygotowującej do przyjęcia pierwszej komunji.

PRZEGLĄD POLITYCZNY.

Dlaczego upadł rząd francuski?—wszyscy pytają.
Formalnie odpowiedź przedstawia się tak: komisja
budżetowa z p. Rouvierem, kandydatem do teki mi-
nistra finansów, na czele, zwróciła rządowi budżet,
żądając dalszych oszczędności. Rząd przez usta
swoich ministrów, pp. Gobleta i Dauphina, dowodził
komisji, a potem izbie, że dalsze oszczędności nie da-
dzą się, jak to mówią, „wytrzasnąć z bicia”, że
przywrócenie równowagi w budżecie nie jest dzie-
łem jednego roku, że gabinet, proponując podatek
dochodowy i podwyższenie taksy od alkoholu, czyni
spory krok naprzód ku celowi, którego żywotnej do-
niosłości nikt nie przeczy. Układ, zawarty w swo-
im czasie z kolejami, zmusza rząd do corocznego
wstawiania w budżet 400 milionów, mimo tak olbrzy-
miego ciężaru zdolano w ciągu dwóch lat ostatnich
zaoszczędzić 72 miliony. Komisja powinna wskazać
środki przywrócenia równowagi budżetu, nie spy-
chając odpowiedzi na to pytanie na sam rząd. W r.
1871-ym komisja pracowała wspólnie z prezydentem
reczypospolitej i rządem nad zbliznieniem ran
narodowych. Gdy Gambetta przydykował komisji
budżetowej, komisja nie wahała się również wystę-
pować z inicjatywą i nie stawiała światła pod ko-
rzec.

Tak mówił na posiedzeniu wtorkowym izby de-
putowanych minister finansów, senator Dauphin, a
przytakiwał mu z najwyższej estrady parlamentar-
nej prezydent izby, Floquet. Rozmowa była i
ścisła i praktyczna... Każdy, kto ma zdrową myśl
i trafny plan ratowania kraju, powinien wystąpić
jawnie i ochotczo z tym planem, bez względu na to,
czy jest ministrem, czy posłem. Zanim się zostało
jednym lub drugim, było się przecież synem ziemi i
patriotą.

Ale większość wtorkowa izby patrzyła na te jasne
rzeczy przez zamglone szkło uprzedzeń i nienawiści

politycznych. Nie szło o równowagę w budżecie,
lecz o strącenie w przepaść tarpejską ministerjum,
którego duszą jest minister wojny, jen. Boulanger.
Przewódca oportunistów, p. Juljusz Ferry, nie wa-
hał się wypowiedzieć tego dosyć otwarcie. Było to
zatem sprzysiężenie prawicy monarchicznej z umiar-
kowanym oportunistem republikańskim, który usu-
wając jen. Boulanger z widowni, pragnął krajowi
dać chwilę wytchnienia. Słaba liczebnie frakcja
skrajnej lewicy, idącej pod dowództwem p. Clémén-
ceau, postanowiła również obalić Gobleta, ponieważ
panu Clémenceau znudziła się rola wieczystego kan-
dydata do teki ministerjalnej; sądzi on, że nadeszła
już pora, aby zostać na prawdę prezydentem rządu
wykonawczego rzeczypospolitej!

W tych okolicznościach położenie p. Gobleta było
bez wyjścia. Prezes komisji Rouvier przypomina
rządowi, że dał niedługo surowe przyrzeczenie: „Ani
nowych podatków, ani nowej pożyczki!”

— Ależ to niemożliwe!—woła p. Goblet.

— Należałoby przynajmniej—odpiera p. Rouvier—
zanim nowe ciężary na lud się nałoży, objawić szcze-
rą chęć oszczędności, badając gruntownie każdą po-
zycję budżetu.

— Żądacie gabinetu z rabatem sześćdziesięciu
milionów—woła wśród ogromnej wesołości p. Allain
Targé, minister finansowy z czasów Gambetty.

P. Goblet w obszernej mowie wyczerpał wszystkie
argumenty, jakie mu nasunęła myśl ocalenia siebie
i towarzyszy pracy, od których nagle zażądano,
aby zanieczyszczoną przez lat z góry dziesiątek staj-
nię Augjasza w przeciagu jednego roku wymiotli i
wylakierowali. Rząd—dowodził prezes gabinetu—
czuje to równie głęboko, jak komisja, że przywrócić
równowagę w budżecie potrzeba koniecznie i sam
ku temu dał inicjatywę. Sprawozdanie komisji nie
jest dziełem pokoju i zgody, ale zarzewiem zatargu,
ponieważ odpycha myśl wspólnego zastanowienia się
z rządem nad sposobami usunięcia niedoboru. Rząd
żywi to przekonanie, że w łonie izby nie ma jednego
człowieka, któryby wierzył w możliwość przywróce-
nia równowagi bez odwołania się do nowych podat-
ków. Izba nowymi ustawami pomnaża wydatki, rząd
musi starać się o nowe źródła dochodów. Komisja
przybiera na siebie rolę widza, który ma prawo wy-
gwizdać sztukę, nie zasługującą na jego uznanie.
Ale w życiu parlamentarnem wszyscy jesteśmy akto-
rami! Komisja ma obowiązek pracować wspólnie z
rządem. Po za odrzuceniem budżetu stoi kwestja mi-
nisterjalna. Nowe ministerjum jest już gotowe do
objęcia po nas spuścizny. Ale przypuśćmy, że i to
nowe ministerjum wypracuje budżet, który komisja
odrzuci: czy tedy droga do prawidłowej admini-
stracji kraju?

Wytaczacie proces rządowi—o co? Czy o politykę
wewnętrzną? Ostatnie wybory, wypadające stałe na
korzyść rzeczypospolitej dowodzą, że kraj zadowolony
jest z rządu. Czy o zewnętrzną? Czy zarzuci nam
kto nieroztropność? Jeżeli nie—kędz tkwi źródło
tej niesłychanej krucjaty przeciw rządowi? Jeżeli
izba przyjmie rezolucję komisji, natenczas ustąpimy
w przekonaniu, żeśmy kraj oddali naszymz spado-
biernom szanowanym na zewnątrz, a pełnym ufności
wsiebie na wewnątrz (gorące oklaski w centrum izby).

Sprawozdawca komisji, Kamil Pelletan, bronił jej
przeciw zarzutowi intrygi. Po przemówieniu jego
okazuje się potrzeba głosowania nad sześcioma po-
prawkami do wniosku komisji. Rząd oświadcza się
za poprawką Anatola de la Forge, która opiewa:
„Izba, licząc na patriotyzm rządu i komisji, wyraża
ponownie konieczność poczynienia oszczędności w
budżecie i oczekując od porozumienia pomiędzy rzą-
dem i komisją przywrócenia równowagi pomiędzy
wydatkami i dochodami, przechodzi do porządku
dziennego.” Za poprawką de la Forge’a oświadczyło
się wbrew ogólnemu oczekiwaniu głosów tylko 257

przeciw 275! Rząd upadł osiemnastu głosami mniej
szości. Głębokie milczenie powitało ten wynik glo-
sowania.

Goblet oświadcza: „Wobec takiego rezultatu glo-
sowania rząd nie może interesować się dalszym prze-
biegiem tych rozpraw.” Ministrowie z Gobletem na
czele opuszczają izbę. Przyjaciele ustępującego ga-
binetu ściskają gorąco dłonie Gobleta i jen. Boulan-
gera—przeczuwając snąc, że obadwaj nie wrócą...

Br. Z.

Przygotowania do pogrzebu M. Zyblikiewicza.

(Korespondencja własna Kurjera warszawskiego.)

Kraków 18-go maja.

Posiedzenie większego komitetu pogrzebowego,
rozpoczęte wczoraj o godzinie 4-ej po południu, skoń-
czyło się o 7-ej wieczorem.

Uchwalono: pogrzeb ma się odbyć w poniedziałek,
d. 23-go b. m.; zwłoki wystawione zostaną w czwar-
tek w krypcie ks. pijarów; ciało spocznie na wieki
na cmentarzu krakowskim; do zajęcia się urządzeniem
programu całego obchodu pogrzebowego komitet z
łona swego wydzieli komitet ściślejszy, który do po-
mocy przybrać może inne osoby; pp. dyrektok Słęk,
Tomasz Pryliński, prof. Rostafiński, radca miejski
Rzewuski oraz dyrektor budownictwa J. Niedział-
kowski, otrzymują upoważnienie do wybrania na
cmentarzu odpowiedniego miejsca, gdzie wymurowa-
nym zostanie grób dla zwłok zasłużonego męża, a
następnie wzniesiony będzie pomnik.

Komitet ściślejszy ukonstytuował się pod prezy-
dencją radcy Konrada Wentza. W skład jego weszli
pp. Muczkowski, Rostafiński, ks. Polkowski, Rzewu-
ski, Miłaszewski, Kossak, Pryliński, z przybraniem
ks. Borsuka, proboszcza unickiego, oraz ks. Słotwiń-
skiego, rektora ks. pijarów.

Zabalsamowanie (przez prof. dr. Browicza) powio-
dło się najzupełniej. Sekcja wykazała, że znakomi-
ty nieboszczyk mógł żyć długo jeszcze, płuco bo-
wiem tylko jedno silnie było nadwężone, ale reszta
organizmu nie przedstawiała żadnych zbocezeń
nieprawidłowych.

Dziś, o godzinie 2-ej, artysta-rzeźbiarz Gadomski,
prof. szkoły sztuk pięknych, dokonał zdjęcia maski
z oblicza s. p. M. Zyblikiewicza, spoczywającego
snem nieprzespanym w metalowej trumnie z wie-
kiem szklanym. Trumna ta wstawiona będzie w
drugą dębową i jutro przeniesiona zostanie do kry-
pty, którą w tej chwili przystrajają w kirowe osłony,
na godne, chociaż chwilowe tylko przyjęcie dostoj-
nego gościa. Ciało zmarłego przybrane jest w kon-
tuszy wiśniowy, w którym zwykle otwierał sesje sejm-
mowe. Twarz wyraża posagowy, kamienny spokój.
Ks. Leszczyński, pijar, wraz z bracijskiem czuwa
nieustannie przy trumnie, już obecnie nawet otoczony
niezelenią wieńców i paląciami się świecami. Stoi
ona w skromnym saloniku nieboszczyka. Na ścianie,
w głowach, wisi portret pędzla p. Heleny Ey-
dziatowiczowej.

Obok, w sypialni, panuje nieład, jaki zgon zwykły
wytwarza. Na małym biurczku leży rozpoczęty
artykuł o banku krajowym, przeznaczony widocznie
do jednego z dzienników lwowskich.

Kilka darów od przyjaciół i pamiątek stanowi je-
dyne cenniejsze ozdoby nieledwie ubożego mieszka-
nia. Na jednej ze ścian kilimek kołomyjski, na
stoliku parę majolik krajowych, wyroby galicyjskie-
go przemysłu, który tak gorąco protegował słowem i
czynem. Dwa cenniejsze meble: fotel na biegunach,
obity amarantowym aksamitem i haftowany złotem,
oraz ekran pluszowy, także haftowany, ofiarowane
były Zyblikiewiczowi w roku zeszłym. Inne sprzęty
zupełnie skromne.

Majątek zmarłego, cały złożony w krakowskiej kasie oszczędności, pod pieczętą zacnego i szanownego jej dyrektora Słęka, wynosi około 25—27,000 złr.

Miejsce na emmentarzu, w którym legnie na wieki mąż niezłomny, już jest *prawdopodobnie* stanowczo wybrane. Znajduje się ono mniej więcej w środku miasta umarłych, za kaplicą, w pobliżu grobowca Matejków i s. p. Szujskiego. Stanowić będzie punkt centralny, od którego rozbiegać się mają ścieżki w promienie, jak w gwiazdę, tak że pomnik obchodziec będzie można w około. Szczęśliwa myśl! Pielgrzymów bowiem monument ten ścigać będzie długo... bardzo długo.

*

Kraków 19-go maja.

Piękna karabela, którą marszałek Zyblikiewicz w dniu uroczystym nosił u boku i której nie włożono do trumny, jak mylnie jedno z pism tutejszych doniosło, jest darem ofiarowanym mu przez miasto Kraków. Figurować będzie w krypcie przy katafalku między innymi ornamentami, ale po pogrzebie wróci, jako cenna pamiątka, do rąk rodziny. Byłoby ze wszech miar właściwie, aby Muzeum narodowe nabyło ją do swych zbiorów.

Jedną z odznak godności i urzędu zmarłego: laska marszałkowska, areydzioło misternej złotniczej roboty, niesioną będzie wraz z orderami za trumną w pochodzie pogrzebowym. O ile wolno mi wnioskować z rozmowy, którą słyszałem, p. Włosiańska, żona siostrzeńca nieboszczyka, dzięki poradzie dyr. F. Słęka, ma zamiar ofiarować ją wymienionemu już wyżej Muzeum narodowemu krakowskiemu.

Ordery s. p. Zyblikiewicza składają się z komandorskich oznak krzyża Franciszka-Józefa, to jest z krzyża z koroną do noszenia na szyi, oraz gwiazdy na piersi. Drugim orderem, jaki posiadał, jest krzyż „korony włoskiej”, biały, emalowany. Z jednej strony orzeł, a na jego piersiach herb dynastji sabaudzkiej, z drugiej tradycyjna a oryginalna kształtem korona królów włoskich.

W Wiedniu, na wczorajszym posiedzeniu koła polskiego, prezes tegoż koła, Grocholski, poświęcił gorące i pięknie wypowiedziane wspomnienie pamięci zgasłego M. Zyblikiewicza.

Zaledwie rozniosła się po mieście wiadomość o zgonie ukochanego ex-marszałka, wnet grono pierwszorzędných tutejszych rękodzielników zebrało się na naradę, w celu oddania cześci zmarłemu w imię rękodzielców polskich. Utworzył się komitet ze starszych cechowych, do którego wszedł p. Kornecki, drukarz. Grupa ta ma reprezentować rzemieślników i kierować ich udziałem w pogrzebie.

Na posiedzeniu, jakie komitet wspomniany odbył, uchwalono: Wszystkie cechy krakowskie ofiarują jeden wspólny wieniec.

Wieniec złożony będzie na osobnym wozie; końce szarf trzymać mają starsi cechowi, a obok wozu ugrupują się chorągwie cechów. Jeden z panów rzemieślników zabierze głos nad grobem.

Mnóstwo wybitnych w społeczeństwie osób zamawia u tutejszych ogrodników wieniec. Minister Ziemiałkowski nadesłał wieniec z napisem na szarfach: „Nieodżałowanemu koledze—Ziemiałkowski”.

Thumy śpieszą do krypty ks. pijarów, ale krata wodząca do niej jeszcze zamknięta. Otwarcie jej nastąpi dopiero późnym wieczorem.

Zyg. Sar.

Wystawa higieniczna.

I.

Jutro więc liczne rzesze rozpoczną pielgrzymkę na plac Ujazdowski, by u stóp Hygiei złożyć hołd dobrze zrozumianej ciekawości poznania nauce tego, co zdrowie utrzymać i wesprzeć, a co mu zaszkodzić może.

Bogini zdrowia chociaż na czas jakiś zawładnie umysłami inteligencji naszego miasta.

Rozmowa o pogodzie, a przynajmniej o powietrzu nie będzie banalną, a kanalizacja, wentylacja, dezynfekcja, ba, nawet kłozety i tym podobne nieprzyzwyczajone przestaną chwilowo być *shocking* w saloni, co więcej, do modnego *bon tonu* należeć będą.

I posypią się zarówno w poważnych naukowych dziennikach, jak i w tygodnikach beletrystycznych całe szeregi „pogadanek”, „urywków” i „szkieł higienicznych” z pod pióra specjalistów oraz przygodnych badaczy i miłośników higienicznej wiedzy.

Prasa codzienna, ten pulsomierz zmiennych upodobań rzechliwego ustroju zbiorowego, zalana zostanie potokami sprawozdań „z wystawy”; ujrzymy „uwagi nad higieną w naszym mieście”, dowiemy się „co słychać o zdrowiu na placu Ujazdowskim”, a przeciętny grodu syrenianiec mieszkawiec nakarmiony zostanie do syta obfitą, zdrową „wodą”... literacką.

Powołany uprzejmem zaproszeniem redakcji *Kurjera warszawskiego* do kreślenia w jego łamach uwag „o higienie w ogólności”, a „o wystawie higienicznej w szczególności”, pozwalam sobie przede wszystkim spełnić pierwszą część mego zobowiązania, uchylając tylko niekiedy zasłonę nieotwartej jeszcze wystawy i wtajemniczając czytelników w szczegóły ważniejsze niewydanego jeszcze katalogu. Bliższe wiadomości o przedmiotach wystawionych i ich znaczeniu higienicznym odkładam do tej pory, kiedy wraz z wami szanowni czytelnicy i łaskawe czytelniczki zwiedzać będziemy ozdobne pawilony i gustowne kioski i przypatrywać się owocom chlubnych usiłowań ludzi dobrej woli, dbałych o zdrowie swoich współmieszkańców.

Zaczynam od rzeczy najlżejszych — od powietrza. Aby powietrze było zdrowe, do oddychania dla człowieka przydatne, powinno przede wszystkim być *czyste*, t. j. oprócz prawidłowych części składowych: tlenu (20-95%), azotu (79-01%), małej bardzo ilości kwasu węglanego (0-04%) oraz trochę pary wodnej, nie zawierać żadnych obcych domieszek, ani gazowych, ani stałych, jak kurz, pył i t. p.

A i sam kwas węglany, chociaż należy do prawidłowo zawsze obecnych w powietrzu gazów, jest nieszkodliwym jedynie wtedy, gdy ilość jego nie przechodzi pewnych granic — cokolwiek obfitsze jego nagromadzenie pociąga za sobą zrazu przykre dolegliwości (omdlenie, zawroty i t. p.), a wreszcie bardzo obfita jego ilość w powietrzu nawet śmierć przez uduszenie powoduje.

Trucizną tej dostarcza sobie człowiek bezustannie sam, spożywając tlen powietrza, a wydzielając właśnie ów szkodliwy, zabójczy kwas węglany. Dlatego to gromadzenie się liczne osób w ciasnej przestrzeni czyni, jak pospolicie mówimy, atmosferę duszną czyli do oddychania nieprzydatną.

Z innych gazowych domieszek przede wszystkim szkodliwymi są gazy, powstające przy gniciu istot organicznych, a więc różnych odpadków zwierzęcych i roślinnych, nieczystości domowych, podwórzowych i t. d., oraz wyziewy właściwe niektórym rękodzielnictwom, rzemiosłom i fabrykom. Ze stałych domieszek zanieczyszczających powietrze, oprócz zwykłego kurzu i pyłu, które są jedynie przykre, lub dla narzędzi oddechowych szkodliwe, przede wszystkim wymienić wypada te żyjące drobinki, te *chorobotwórcze drobnoustroje*, które, jako przyczyny chorób zakaźnych i zaraźliwych, unoszą się całymi milionami, zwłaszcza w czasach epidemji, w powietrzu pewnych miejscowości.

Otóż zadaniem badań higienicznych jest przede wszystkim stwierdzenie czystości powietrza, a więc oznaczenie jego chemicznego składu i wykrycie chemicznych oraz mikroskopowych zanieczyszczeń. Służą ku temu rozmaite, zarówno techniczne, jak naukowe metody i przyrządy, z których użyciem wystawa da sposobność bliższego zapoznania się.

Lecz działalność higieny dopiero tu się zaczyna; sama wiadomość, że powietrze jest zepsute, zużyte lub zanieczyszczone w danym budynku (domu mieszkalnym, szkole, teatrze, szpitalu itp.), na ulicy lub placu publicznym stanowi połowę zadania — trzeba dalej umieć szkodliwość wykrytą usunąć, powietrze uzdrowić. Ku temu w pierwszym rzędzie służy przewietrzanie (wentylacja), odwanianie (dezodoryzacja) i wreszcie właściwa dezynfekcja.

Otóż metody i urządzenia tym trzem celom służące, w higienie powietrznej nader poważne i szerokie zajmować muszą miejsce, a ich uwidocznienie wśród okazów wystawowych winno być szczegółowo uwzględnione.

Dr. F.

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

== *Świat* donosi, iż ministerjum finansów postanowiło już wkrótce przystąpić do wykonania projektowanych środków podniesienia waluty kredytowej. Jak wiadomo, zamierzono według wzmiarkowanego projektu polecić komorem celnym, aby przy obliczaniu cla przyjmowały część należności rublami kredytowymi. Obiegające w Berlinie ruble kredytowe zostaną wykupione na koszt skarbu; wysyłanie pieniędzy papierowych w znacznych ilościach za granicę zostanie wzbronione. Ministerjum finansów przyjmie na siebie spłatę w oznaczonych terminach całkowitej ilości biletów kredytowych, zaproponowanych przez Berlin, i zażąda faktycznego ich zwrotu.

== Czytamy w gazetach rosyjskich, iż projekt reorganizacji instytutu inżynierów dróg i mostów uzyskał już zatwierdzenie. Kurs będzie pięcioletni. Do instytutu przyjmowani być mogą kandydaci, kończący średnie zakłady naukowe, po złożeniu jednak dodatkowego egzaminu z matematyki i fizyki. Osoby z kwalifikacjami uniwersyteckimi wstępują bez egzaminu. Najwyższą normę lat dla kandydatów do instytutu oznaczono na lat 22. Ilość słuchaczy

na wszystkich pięciu kursach ograniczono do 300-tu. Opłata roczna w instytucie wynosi rs. 100.

== Dowiadujemy się, iż zatwierdzone już w radzie państwa podwyższenie cen papieru stempłowego wprowadzone zostanie w użycie z d. 13-ym lipca r. b. Jednocześnie zaprowadzone zostaną stemplowane depesze do władz i osób urzędowych.

== Dowiadujemy się z pewnego źródła, iż kwestja połączenia kolei nadwiślańskiej i terespolskiej będzie rozpoznawana na jednym z najbliższych posiedzeń rady państwa. Trzy ministerja: skarbu, spraw wewnętrznych oraz dróg i komunikacji wydały w przedmiocie powyższego projektu przychylną opinię.

== W sprawie wywozu cukru za granicę odbędzie się jutro, o godzinie 3-iej po południu, w komitecie giełdowym narada z udziałem delegatów syndykatu kijowskiego, pp. Rakowskiego i Szlezyniera.

== Oddział obłąkanych kobiet w szpitalu Dzieciątka Jezus, liczy obecnie 203 chorych umysłowych, to jest 3 po nad liczbę przepisaną etatem.

== W tych dniach w kościele Marji Panny na Nowem-Mieście rozpocznie się budowa ołtarza wielkiego w stylu gotyckim, podług planu budowniczego p. Zyarlewicza.

== Pojutrze odbędzie się w Warszawie ogólne zebranie akcjonariuszów Towarzystwa zakładów balneolnanych firmy Karol Scheibler w Łodzi.

== Cztery przedstawienia, dane w dniach 6, 8, 10 i 15-ym b. m. przez artystę teatru lwowskiego, p. Gustawa Fiszerę, na rzecz Towarzystwa opieki nad ubogimi matkami i ich dziećmi, dały dochodu 3,131 rs. 70 kop., po potrąceniu zaś wydatków pozostało czystego zysku 2,234 rs. 10 kop.

== W dniu wczorajszym przybył do Warszawy z Heidelbergu p. Jan Karłowicz, historyk, tłumacz Macaulaya, autor wielu prac większych. P. Karłowicz osiedlił się już na stałe w Warszawie.

== Z przyjemnością dowiadujemy się, iż stan zdrowia p. Stanisława Kronenberga, zaszczytnie w szerokich kołach społeczeństwa znanego z obywatelskiej swej działalności, znacznie się polepsza.

† Wspomnienie pośmiertne.

Dochodzi nas żalobna wiadomość o zgonie s. p. Matyldy z Rozenów Godebskiej, żony znanego rzeźbiarza.

Córka zamożnych rodziców, otrzymała wykształcenie wykwiłne, które, obdarzona wysokim zmysłem obserwacyjnym i wrodzonymi zdolnościami, w dalszym życiu rozwinięła.

Salon jej w pałacyku przy ulicy Widok, przez kilka sezonów gromadził najinteligentniejsze koła, stanowiąc prawdziwe ognisko, przy którym ogrzewali się ludzie myślący.

Osiadłszy w Paryżu, s. p. Godebska otworzyła dla rodaków dom swój, z którego niejeden uczciwy pomysł i dłoń pomocna dla ubogich wyszła.

== Znowu jeden.

W dniu wczorajszym zmarł w Warszawie s. p. Jan Nepomucen Chmielewski, b. oficer b. wojsk polskich, b. obywatel ziemski, przeżywszy lat 82.

Maluczek a dawne szeregi wojska szeregi mogił zastąpił!

== Przejazd.

Dziś, o godzinie 6-iej minut 10 rano, pociągiem kurjerskim kolei wiedeńskiej przybył z zagranicy do naszego miasta ks. Piotr Karageorgiewicz.

Jest to zięć ks. Mikołaja Czarnogórskiego i pretendent do tronu serbskiego, na którym zasiadał przed Obrenowiczami dynastia Karageorgiewiczów.

Książę Piotr zatrzymał się tylko parę godzin w Warszawie, poczem przejechał na dworzec kolei petersburskiej i o godzinie 10-iej minut 8 pociągiem pocztowym udał się do Petersburga.

== Z literatury.

* Władysław Gumpłowicz, syn profesora uniwersytetu w Gracu, wydał w Wiedniu wybór poezji Adama Asnyka w przekładzie niemieckim.

* Ostatni numer *Kłosów* z godnym uznania pośpiechem zamieścił piękny wizerunek s. p. Zyblikiewicza.

Nadto znajdują się tam ryciny, przedstawiające zakłady łódzkie Scheiblera.

Artykuł odnośny jest ważnym przyczynkiem do stanu przemysłu naszego.

Z innych ustępów zwracamy uwagę na „Przegląd literacki”, w którym rozebrano powieść Kaczkowskiego „Abraham Kitaj”, oraz wyborny artykuł sprawozdawczy o dziełach Długosza, skreślony przez ks. Polkowskiego.

Wreszcie numer wypełniają dwa cenne artykuły: „Listy z Paryża” Duchinińskiej, tudzież przegląd arty-

styczny Struvego, z powodu ostatniego obrazu Mattejki.

Dział ilustracyjny przyozdabia rysunek Kossaka, przedstawiający „Polowanie z chartami na Podolu”.

* *Bluszc* pomieścił w ostatnim numerze podobną piękną królową Włoch, Małgorzatę Sabaudzką.

W dziale literackim drukuje *Bluszc* powieść Zygmunta Sarneckiego p. n. „Na ruinach”.

= Z teatru i muzyki.

* Repertuar teatru Wielkiego zapowiada na jutro „Aida” Verdi’ego.

W partji Radamesa wystąpi p. Coppola.

* Sezon w teatrze Letnim (w ogrodzie Saskim) zainaugurowanym zostanie w dniu jutrzejszym nową sztuką.

Będzie nią trzyaktowa głośna komedia A. Dumasa p. t. „Francillon”, w przekładzie Edwarda Lubowskiego.

W wykonaniu wezmą udział panie: Gilska, Lüdowa, Noiret i Wisnowska, tudzież pp. Kotarbiński, Krogulski, Leszczyński, Ładnowski, Nowicki, Prażmowski i Szymanowski.

* Teatr Nowy wystąpi jutro po raz jedenasty z „Dorożką nr. 117”.

Widowiska dopełni trzeci akt „Pięknej Heleny”.

* Drugi występ p. Żelazowskiego naznaczony został na czwartek przyszłego tygodnia w „Aktorach dworu” Wartenburga.

W niedzielę sympatyczny artysta lwowski ukaże się po raz trzeci i ostatni na naszej scenie w dramacie Feuilleta p. t. „Montjoye”.

* Panna Gilbert-Kaszowska debiutować ma po raz drugi na deskach teatru Wielkiego w „Fauscie”, w którym wykona partję Małgorzaty.

Opera Gounoda daną będzie we wtorek.

Oprócz „Fausta”, przyszłotygodniowy repertuar liryczny zaprojektować ma „Giocondę”, „Fra-Diavola” i „Roberta djabła”.

W dwóch pierwszych operach da się usłyszeć pana Hermanówna, w „Robercie” zaś wystąpią: p. Gilbert-Kaszowska i p. Coppola.

= Z teatryku w Promenadzie.

Z przyczyny dżdżystej i chłodnej aury, zapowiedziane na wczoraj przedstawienie teatralne w Promenadzie belwederskiej nie odbyło się i zostało odłożone do jutra.

Przedstawienia „młodego” towarzystwa p. Trapszy, niezależnie od dni czwartkowych i sobotnich, odtąd będą dawane w niedziele i święta.

= Z placu wystawy.

Każda wykonująca się wystawa w przededniu otwarcia przedstawia widok wielce oryginalny.

Kto się nie przyjrzał gorączkowemu ruchowi, jaki tam w czasie panuje, ten nie może mieć o nim pojęcia.

Dziś od świtu, pomimo słoty, około tysiąca ludzi zajętych jest na placu wystawy higienicznej, a transporta okazów na wozach ładowych przybywają jeden za drugim.

Robota wszystkim, rzec można, pali się w rękach.

Wystawcy, członkowie zarządu i pojedynczych sekcji pracują na równi z robotnikami, gdyż dla porządku i dokładności lepiej samemu zrobić, aniżeli wyrażać się innymi.

Najczynniejszym ze wszystkich jest inżynier p. Grotowski, nieustraszonego gospodarza placu, który głównie energią swą otwarcie wystawy przyspieszył i zwole zapobiegł.

Dał on najlepszy przykład wystawcom, przygotowując dział urządzeń miejskich, który zupełnie jest wykonany, maruderzy jednak zostawili najwięcej roboty na ostatnią chwilę.

W tej krótkiej notatce, kreślonej z placu wystawy, nie podajemy szczegółów, bo od jutra wypadnie nam systematycznie opisywać pojedyncze działy pierwszej w kraju wystawy higienicznej.

Ograniczamy się więc jeszcze na zaznaczeniu, iż wystawę tę można dziś uważać za zupełnie udaną.

Całość przechodzi wszelkie oczekiwania układających program wystawy.

Zasługa inicyjatywy należy się redaktorowi *Zdrowia*, drowi Polakowi.

= Z Towarzystwa opieki nad zwierzętami.

Pojutrze, tj. w niedzielę, d. 22-go b. m., o godz. 1-iej z południa, w sali magistratu odbędzie się roczne ogólne zebranie członków Towarzystwa opieki nad zwierzętami.

Porządek dzienny zebrania jest następujący:

1) zagajenie posiedzenia; 2) wybór sekretarza i asesorów zebrania; 3) odczytanie sprawozdania z działalności instytucji; 4) sprawozdania komisji: rewizyjnej i przyznawania nagród; 5) wnioski członków i zarządu; 6) wybór trzech nowych członków zarządu; 7) wybór nowych członków honorowych.

= Z banku dyskontowego.

Dyrekcja banku dyskontowego postanowiła przy-

jąć propozycje niektórych tutejszych bankierów w sprawie dostarczania nabywców pożyczek na raty.

W tych dniach ma być ułożoną i ogłoszoną instrukcja, zawierająca warunki oraz porządek postępowania przy sprzedaży pożyczek na raty przez bank dyskontowy.

= Pisma polskie na indeksie.

Jednemu z naszych znajomych w tych dniach zdarzyło się zatrzymać przejazdem w zakładzie kąpielowym w Inowrocławiu.

Podróżny, pragnąc przeczytać jedno z pism polskich, zwrócił się z żądaniem do inspektora zakładu.

Jakież jednak było zdziwienie warszawiaka, gdy oświadczone mu, iż *wszelkie pisma polskie zostały na sezon tegoroczny przez magistrat zakazane!*

Natomiast władza miasta Inowrocławia poleciła zaprenumerować rozmaite pisma półurzędowe niemieckie.

Fakt ten stanowi jeszcze jeden dosadny przyczynek do życzliwości, jaką nas otaczają przyjaciele z nad Sprei.

Dalsze wnioski z tego sami już czytelnicy wyprowadzić potrafią...

= Apteki nocne.

Do liczby dwóch aptek (przy ulicy Freta oraz na Nowym-Świecie), które obecnie przez noc całą ofiarują publiczności swe usługi, przybędą wkrótce dwie inne, co ze względów wygody publicznej powitać należy z uznaniem.

= Z komunikacji tramwajowej.

Z dniem jutrzejszym liczba tramwajów, przechodzących przez aleję Ujazdowską, ma być pomnożoną z powodu otwarcia wystawy higienicznej.

Zarząd kolei konnej urządził w tych dniach kursa dodatkowe dla wygody publiczności, powracającej o późnej godzinie z wycieczek zamiejskich.

= Zakwestjonowanie konia.

W dniu onegdajszym hr. August Potocki, zawiadomiony telegraficznie, udał się do Moskwy, aby wyjaśnić kwestję pochodzenia konia ze swej stadniny, zapisanego do gonitw wiosennych.

Według regulaminu, w wyścigach wiosennych w Moskwie mogą brać udział konie urodzone tylko w Cesarstwie, z wyłączeniem Królestwa Polskiego.

Ponieważ koń *questionis* urodzony jest w Zahajcach, leżących już w obrębie Cesarstwa, niesłusznie zatem ma uleść wycofaniu z toru.

Właściciel pojechał do Moskwy, aby osobiście rzecz całą wyjaśnić.

= Wycieczka.

W dniu wczorajszym pociągiem kolei wiedeńskiej wyjechali uczniowie szkoły technicznej tejże kolei dla zwiedzenia większych zakładów przemysłowych, fabryk i kopalń, rozłożonych w pobliżu plantu kolejowego na przestrzeni od Żabkowie do Sosnowca.

Ponieważ wycieczka trwać będzie kilka dni, więc zarząd kolei przeznaczył do użytku młodzieży szkolnej cały wagon z przedziałami pierwszej i drugiej klasy, który w czasie wolnym służyć będzie za poczynek i sypialnię.

W wycieczce biorą udział uczniowie 3-go kursu, a przewodniczy jej inżynier-technolog Zalewski, profesor szkoły.

= Wycieczka do Jabłonn.

W dniu wczorajszym, pomimo wątpliwej od samego rana pogody, mnóstwo osób pośpieszyło do Jabłonn, gdzie w pobliżu dworca kolejowego administracja dóbr hr. Augusta Potockiego wzniosła „hallę”, właściwie hotel dla użytku publiczności.

Dzięki temu urządzeniu, Jabłonna z czasem stanie się najgłośniejszym punktem ze wszystkich miejscowości podmiejskich, który będzie zgromadzał tłumy warszawiaków, pragnących użyć świeżego powietrza, lecz nie mogących zarazem zapominać, iż oprócz płuc potrzeba odżywiać inne organy.

Tak nazwana „Halla” jest ogromnym kilkupiętrowym budynkiem.

Na dole znajduje się wielka, mieszcząca w sobie kilkaset osób, sala restauracyjna, z której wychodzi się na wspaniałą werendę.

Tu się już jest w lesie, który powoli zamienia się w rozkoszny park spacerowy.

Oprócz gabinetów familijnych na dole, urządzono na piętrach kilkanaście pokoi, z komfortem umeblovanych, jako *chambres garnies*.

Pokoje te będą odnajmowane na czas dłuższy lub krótszy, stosownie do umowy.

Na szczycie gmachu urządzono obszerny taras, z którego widać dalszą okolicę.

Całość czyni wrażenie bardzo przyjemne, przypomina bowiem podobne zakłady w słynniejszych miejscowościach kąpielowych za granicą, a zwłaszcza w Czechach.

Wiele tu jeszcze brakuje do zupełnego wykończe-

nia, lecz i w obecnym stanie przybytek ten stanowi zjawisko niebywale w naszej okolicy podmiejskiej...

Z czasem mają być urządzone specjalne pociągi spacerowe do Jabłonn, a w leśnym parku będą odbywały się koncerty, iluminacje, fajerwerki itp.

= Ratowanie tonących.

Z powodu rozpoczętej pory kąpielowej, Towarzystwo ratowania tonących przedsięwzięło odpowiednie środki zaradcze.

Niezadowolony wybawca tonących, Kocz, urządził stację obserwacyjną wprost przystani Yacht-klubu.

Niezależnie od tego na przystani Towarzystwa wioślarskiego umieszczono łódź ratunkową.

= Na nowy sposób.

Niezależnie od puszczenia w obieg fałszywych banknotów, znaleźli się w naszym mieście oszuści, podrabiający kupony od listów likwidacyjnych.

Kupony te są prawdziwe, lecz nie mają dziś żadnej wartości, zostały bowiem umorzone jeszcze w r. 1881-ym.

Falszerstwo zasadza się na zmianie r. 1867-go.

Falszerz na stronie z tekstem polskim przerobił szóstkę na ósemkę i wyszedł 1887-my r.

Na drugiej stronie z tekstem rosyjskim widzimy datę odmienną, a mianowicie 1882-gi r., a więc falszerz przerobił dwie cyfry.

Tylko przy bacznej obejrzeniu można dostrzedz przeróbkę dość zręczną, chociaż różnica dwóch dat czyni już oszustwo widocznym.

Ponieważ wiele takich bezwartościowych kuponów może się znajdować w obiegu, ostrzegamy więc publiczność, aby na ten nowy rodzaj fałszerstwa pilną zwracała uwagę.

= Tajemnicze szkielety.

Donosząc o wykopaniu dwóch szkieletów ludzkich w piwnicy domu pod nr 11-ym na Podwalu, wyraziliśmy przypuszczenie, iż w odkryciu tem tkwi ślad jakiegoś zbrodni, niezmiernie dziś trudnej do zbadania.

Oba szkielety, według opinii lekarza, mogły się znajdować w ziemi około 40-tu lat.

Jednocześnie, podając powyższą wiadomość, zwróciliśmy się do pamięci osób starszych, czy o domu, w którym znaleziono szkielety, nie mogłyby udzielić bliższych relacji.

Prośba nasza została poniekąd uwzględniona.

Jeden ze starszych mieszkańców Warszawy donosi nam co następuje.

W pomienionym domu na Podwalu, a mianowicie przy rogu Kapitulnej, mieściła się kawiarnia, używająca złej reputacji.

Miały się tam dziać rozmaite sceny, sprzeciwiające się moralności, a nawet przypuszczano, iż kawiarnia w pewnych godzinach stała się miejscem schadzek dla największych ówczesnych oszustów, lichwiarzy i faktorów dwuznacznych operacji.

Opinia ta przyczyniła się nawet z czasem do zamknięcia kawiarni z polecenia władzy policyjnej.

Były jednak godziny, w których do kawiarni przychodziły osoby porządne, w czasie tym bowiem, jak wiadomo, życie kawiarniane rozwinęło się w Warszawie na dobre.

Otóż do stałych gości kawiarni na Podwalu zaliczał się Franciszek Regulski, urzędnik zarządu komunikacji lądowych i wodnych.

Regulski, prowadzący życie nadzwyczaj systematyczne, pewnego dnia nagle zniknął bez wieści.

Zaniepokojony tem zniknięciem towarzysz i współlokator Regulskiego, żyjący dodziśdnia emeryt, p. Teodor Pancer, zawiadomił policję.

Pomimo jednak najstaranniejszych poszukiwań, na żaden ślad Regulskiego nie natrafiono.

Było tylko wiadomem, iż wszedł do kawiarni na Podwalu wieczorem już po powrocie z teatru, czy też z wizyty, dla napicia się ponczyku.

Zachodzi więc teraz słuszne przypuszczenie, iż Regulski padł właśnie w owej kawiarni ofiarą jakiegoś ponurej a tajemniczej zbrodni.

Jeden ze szkieletów, znalezionych teraz w piwnicy, może stanowić śmiertelne szczątki Regulskiego.

Kawiarnia, używająca złej opinii, mogła być widownią niejednej zbrodni, które przy zatarciu śladów uchodziły bezkarnie.

Tajemnicze zniknięcie Franciszka Regulskiego zdarzyło się przed 30-tu laty, w 1856-ym lub 1857-ym roku.

Chociaż od tej chwili upłynęło sporo czasu, renowację sprawy i ukaranie winnych, gdyby ci jeszcze znajdowali się przy życiu, możnaby skutecznie.

Najlepszych wskazówek będzie mógł tu udzielić p. Teodor Pancer, towarzysz i współlokator nieszczęsnego Regulskiego.

= Kradzieże.

W dniu wczorajszym, między godziną 5-tą a 6-tą rano, ze-

stała spełnioną zuchwałą kradzież, w domu pod nrem 56-ym na ulicy Dzikiej.

Złodzieje zabrali z mieszkania W. Widawera rozmaite przedmioty wartości 400 rs.

Na Świętojańskiej pod nrem 32-im, w elgu dnia okradziono mieszkanie Julji Oleszkowskiej.

Złodziej zabrał kilkanaście rubli w gotówce i klejnoty wartości 180 rs.

= Ujęty.

W dniu wczorajszym, w Wawrze ujęto jednego z najzuchwalszych „konłokraków”, Piotra Litmańskiego.

Złodziej nocy wczorajszej skradł konia ze stajni pod nrem 243-im na ulicy Mostowskiej.

Konia tego Litmańskiemu odbrano.

= Zuchwała grabież.

W dniu wczorajszym, wieczorem, do szynku Eljasza Kutnera pod nrem 50-ym na ulicy Niskiej, wpadli trzej rabusie i gwałtem ścignęli kobiałkę z kilkunastu rublami.

Za uciekającymi udano się w poгон.

Dwóch, a mianowicie: Pawła Koniecznego i Pawła Krzyżackiego przytrzymało.

Trzeci rabus Choim Rozenwetter zdołał umknąć i jest poszukiwany.

= Napaść.

Nocy wczorajszej na Freta, Józef Szur został napadnięty przez mężczyznę i dwie kobiety.

Hultajska trójka ta rzuciwszy się na Szura, mocno go pobila.

Napastników: Gitele Szmulowiczową, Emilję Łasicę i Franciszka Łasicę aresztowano.

Powodem napaści była zemsta osobista.

= Fatalność w nazwisku.

Onegdajszego wieczoru p. Józef Woda, używając przejażdżki łodzią na Wiśle, napił się sporo wody, chociaż dobrze, iż się na tym skończyło.

Wiosłarz, wychyliwszy się nieostrożnie z łódki, wpadł w rzekę i począł tonąć.

Przewoźnicy Jan Oszczepalski i Henryk Saganowski, z narażeniem własnego życia pośpieszyli tonącemu z pomocą.

Wydobyto go szczęśliwie i bez szwanku na zdrowiu.

= Przejechanie.

Dziś rano na Franciszkańskiej Kacper Gass, właściciel, wjeżdżając w bramę domu pod nrem 30-ym, przejechał kilkunastu syna stróża Józefa Stanisławskiego.

Małec poniósł ciężkie obrażenia i został w stanie bezprzytomnym odwieziony do szpitala starozakonnych.

= Przy pracy.

W dniu wczorajszym pod nrem 37-ym na Franciszkańskiej stróż domu, Jan Adamczyk, zdejmując flagi, spadł z balkonu i poniósł tak ciężkie obrażenia, iż w stanie bezprzytomnym został odwieziony do szpitala starozakonnych.

W fabryce żelaznej na Koszykach Emanuel Czuba, liczący 26 lat wieku, przez własną nieostrożność został nderzony w głowę młotkiem maszyny parowej i otrzymał ciężką ranę.

= Nagła śmierć.

W dniu wczorajszym w kościele św. Piotra i Pawła na Koszykach zachorował Jan Nepomucen Chmielewski.

Wyniesiony na cmentarz nagle życie zakończył.

W domu pod nrem 7-ym na Włodzimierskiej, Tomasz Borowski, z niewiadomej przyczyny, w czasie rozmowy upadł i zmarł.

Wreszcie w restauracji pod nrem 5-ym na Bielańskiej, zachorował zegarmistrz Aleksander Zamojski.

Wieziony do domu, w drodze życie zakończył.

Zwłoki denatów w powyższych trzech wypadkach zostały zabezpieczone, celem wyprowadzenia śledztwa sądowego.

= Samobójstwo.

W dniu wczorajszym pod nrem 11-ym na ulicy Szczygłej, w mieszkaniu swem powiesiła się Józefa Kołodziejka, licząca 48 lat wieku.

Przyczyną samobójstwa był anormalny stan umysłu.

= Pożary.

W dniu wczorajszym w jednym z mieszkań pod nrem 7-ym na Przechodniej, z powodu przewrócenia lampy wynikł pożar.

W fabryce wyrobów platerowanych pod nrem 11-ym na Dzielnej zapaliła się szafa mieszcząca narzędzia fabryczne.

W obu wypadkach domownicy ogień ugasił.

+ Zwierzchność naczelna gub. siedleckiej w ostatnim sprawozdaniu rocznym z uznaniem wzmiankuje o działalności hr. Jana Zamojskiego, dziedzica dóbr Maciejowice, w pow. garwolińskim. W do-

brach rzeczonych założoną została przed kilkoma laty szkoła dla młodzieży wiejskiej z bezpłatną nauką stolarstwa, kowalstwa, kołodziejstwa i innych rzemiosł.

W gminie Maciejowice—słowa sprawozdania—dzięki pomienionej szkole, zauważyć można wśród włościan już teraz wzrastający dobrobyt i moralność.

+ Trupa p. Winklera.

Do Kiele zjechała na szereg widowisk trupa prowincjonalna pod dyrekcją p. Winklera, posiadająca z teraźniejszych towarzystw dramatycznych bodaj czy nie najlepsze siły aktorskie.

Repertuar tego towarzystwa składa się przeważnie z komedij, między którymi nie brak najnowszych utworów scenicznych.

W tych dniach wystawia p. Winkler słynną „Francillon”, która tyle hałasu narobiła w Paryżu, a z którą i warszawska publiczność zapozna się niebawem.

+ Zwinięcie szkoły.

Korespondent nasz z Lublina pisze:

„Rozeszła się tu pogłoska o mającym nastąpić zwinięciu szkoły technicznej kolei nadwiślańskiej, istniejącej w Lublinie.

Naczelnik tej szkoły zapowiedział nauczycielom, że z początkiem roku szkolnego 1888/9 nie będzie już klasy pierwszej, a w następnym roku zwinięta

zostanie klasa druga i tak aż do stopniowego zniesienia całej szkoły.

Podobno, zamiast tej szkoły otwartą będzie inna w Chełmie, na której utrzymanie złożą się koleje: nadwiślańska i terespolska, a także i koleje polskie.

Dla Lublina i okolicy zwinięcie szkoły technicznej, kształcącej młodzież w kierunku specjalnym, najwięcej dziś popłatnym—dotkliwą stanowi klęskę.

Co będzie z nauczycielami szkoły nadwiślańskiej, czy spadną oni z etatu, czy też otrzymają inne przeznaczenie—dotąd niewiadomo.”

+ Zuch-dziewczyna!

Jadący wczoraj statkiem mieli zajmujący widok pod Mniszewem murowanym.

Siedmioletni chłopak, zbierający kamyczki nad Wisłą, wpadł do wody, która go uniosła...

Życie malca było w niebezpieczeństwie.

Kilku chłopków, zajętych w polu, przypatrywało się z zimną krwią walczyć biedaka z falą.

Dopiero po kilku chwilach 18-letnia dziewczyna, Wiktorja Palutkówna, rzuciła się do rzeki i z niebezpieczeństwem własnym topielca z toni, za włosy pochwyciwszy, wyciągnęła.

Oklaski obecnych były jej nagrodą.

To zamało...

+ Katastrofa w Ciechanowie.

W dniu onegdajszym w Ciechanowie, tuż przy dworcu stacyjnym kolei nadwiślańskiej, zdarzył się smutny wypadek.

Budująca się cegielnia w chwili największego rozwoju robót zawałiła się, przysgniatając dziewięć osób.

Kierujący robotami technik, p. D., podówczas się nie znajdował.

Wszyscy urzędnicy i oficjaliści kolejowi pośpieszyli na miejsce katastrofy.

Z pod gruzów ofiary fatalnego wypadku zostały natychmiast wydobyte.

Jeden z robotników poniósł śmierć na miejscu, inni zaś zostali wydobyti ze słabymi oznakami życia.

Wszyscy ośmiu mają pogruchotane ręce, nogi i uszkodzone klatki piersiowe.

Co do trzech nie ma prawie nadziei ocalenia.

Inni, jeżeli wyjdą z niebezpieczeństwa, pozostaną kalekami na całe życie.

Czterech poszwankowanych, potrzebujących pomocy chirurgicznej, przewieziono koleją w oddzielnym wagonie do Warszawy.

Przyczyna zawałenia się murów, podobno prawidłowo wznoszonych, nie jest wiadomą.

Śledztwo sądowe i administracyjne natychmiast zarządzone.

+ Samobójstwo staruszki.

W ubiegłym tygodniu, w sobotę, powiesiła się w Łodzi niejaka Józefa Wywiał.

Samobójczyni liczyła 70 lat wieku.

Powód samobójstwa nie jest wiadomy

+ Dzieciobójczyni.

W poniedziałek przed południem schwytano w Łodzi w łasku miejskim izraelitkę, w chwili, gdy usiłowała zamordować kilkotygodniowe dziecko.

Zbrodniarka uderzała główką dziecka o drzewo...

Pierwotne śledztwo wykazało, iż dziecko to było cudze.

Dzieciobójczynię osadzono w więzieniu, a dziecko bardzo pokaleczone wzięła do siebie żona jakiegoś robotnika.

Z DNIA NA DZIEŃ.

Na innym miejscu *Kurjera* znajdzie dziś czytelnik opis nowej „stacji djetetycznej” (jeżeli są „klimatyczne”, może być i „djetetyczna”) w Jabłonie.

Kolega mój, który z licznym gronem zaproszonych gości w dniu wczorajszym badał stację tę na miejscu, z właściwą sobie katońską surowością sądu, ocenił już zarówno zewnętrzne i wewnętrzne jej urządzenie, jako i dobroć produktów stałych, oraz płynnych, jakimi restaurować się tam będą, czasu lata, nadwątłone organizmy warszawiaków.

Co do mnie, „choć tam nie byłem, wina, miodu nie piłem”, przyznać jednak muszę, iż rzecz dobrze jest pomysłana i dobre wydać też może owoce.

Główną, podług mnie, zaletą nowej instytucji (wszystko nazywa się dziś u nas instytucją) jest mała jej odległość od miasta.

Jabłonna, to prawie przedmieście Warszawy.

Łądem i wodą dostawać się tam można, a dzień jeden—przy pośpiechu pół dnia nawet—na spróbowanie wszystkich jej rozkoszy wystarczy.

Otóż tego rodzaju stacje niechaj się nam świecą!

Są one ze wszech miar pożądane i pragnąć należy, aby jaknajprędzej wieńcem całym opasały Warszawę...

*

Mieszczuchy są jak zegarki: potrzebują nakręcania.

Klucz nakręcający ich stanowi natura, o ile można, niepodrabiana i niezaciśniona sznurówką konwenansu.

Żaden zegarek na świecie jednym ciągiem iść długo nie może; i my też, gdy o perjodycznym nakręcaniu sa-

mych siebie zapominamy, stajemy nagle w miejscu, nie mogąc ani krokiem ruszyć dalej...

Ogół nasz składa się przeważnie z obywateli-zegarków, raz tylko na rok nakręcanych.

Nakręcanie to odbywa się zwykle w miesiącach letnich, i po większej części—za granicą.

Ostatnie dopiero lata stwierdziły, iż zdolność zegarmistrzowską na równi ze Szwajcarią, Francją i Włochami, posiada—własna nasza ziemia.

Czy tu jednak, czy tam, nakręcanie, w rocznych odstępach czasu odbywane, wystarczającym być nie może.

Zrozumiano tę prawdę oddawna już na zachodzie wskutek czego każdy, średnio nawet zamożny mieszkanin Paryża i Londynu, jest zegarkiem, nakręcanym regularnie, na podobieństwo każdego porządnego remon-

toara: raz na godzin dwadzieścia cztery.

Odbywa się zaś to nakręcanie za pomocą rozsypanych setkami, tuż pod miastem i niemal w obrębie miasta, o-

wych „stacyj”, jakie u nas z nieśmiałością i obawą ryzyka poczynają być dopiero urządzone o kilkanaście wiorst poza okopami miejskimi...

*

Kto zna Paryż, ten wie, jak wielki ruch panuje tam na przystankach omnibusów, tramwajów, oraz latających po Sekwanie parostateczków, zwanych *bateau-mouches*—około godz. 6-ej po południu, a także przed samą północą.

Tłumy mężczyzn, z tekami pod pachą, torebkami w rękę, pakunkami, pozawieszanymi na guzikach zwier-

chnego ubrania, cisną się tam, przyspieszając i poświęcając; rozwesela zaś ich myśl, że za kilka minut, dzięki

szybkości koni tramwajowych lub sile kół małego parostatku, znajdą się w otoczeniu rodziny, czekającej na nich z uśmiechem, wesołością i—obiadem.

Wszyscy oni pracują w niezdrowej i ogłuszającej miljonem głosów otchłani Paryża; mieszkają jednak wśród sielskiej prawie ciszy domków przedmiejskich, otoczonych ogrodami, osłoniętych winogrodem, pełnych słońca i cienia, szczybotu ptastwa i zapachu kwiatów...

Dwanaście godzin pracy piekielnej i dwanaście godzin niebiańskiego wytchnienia—oto podział równomierny, dzięki któremu machina ludzka nie zużywa się przed czasem, a obywatel-zegarek, regularnie nakręcany, regularnie też iść może, nie zatrzymując się, nie rdzewiejąc i nie wymagając gwałtownych, rujnujących wszystkie kółka, reparacji.

Niska (niższa niż w samem mieście) cena wynajmu o-

wych pięknych, letnich domków, w połączeniu z ułatwioną a również niedrogą komunikacją, sprawia, że z dobrodziejstwa tego korzystają średnio nawet uposażeni: urzędnicy, dziennikarze, kupey i t. p.

Istnieje też na miejskiej kolei specjalny *train des artistes*, którym około północy, po ukończeniu widowisk w teatrach, odjeżdżają do swoich cichych, miniaturowych willi, artyści dramatyczni płeć obojga...

*

Kiedyż dobrodziejstwem tem wyposażoną zostanie Warszawa?—i kiedyż sługa wasz będzie mógł kreślić swoje „Z dnia na dzień” w zacisznym, wieczorną rosą ubrylantowanym *Tusculum*, zamiast wymęczać je wśród

piekielnego huku dorożek, powozów i tramwajów, przy wrzasku przekupniów i pisku katarynek, w atmosferze wreszcie rozgrzanej do dwudziestu kilku stopni Celsjusa i której milimetr każdy służy za letnie mieszkanie

miljonowi bakcyllów i bakteryj?!

Warszawiak.

— Złożono w redakcji *Kurjera warszawskiego*:

Na wpis dla niezamożnych uczniów.

Od p. Malwiny Dzieciłowskiej rs. 1 kop. 30 zebrane w dniu imienia u pp. Żerańskich.

Dla najbiedniejszych.

Kara służącej za krnąbrność rs. 2.

— Marjanna służąca z ulicy Nowogrodzkiej składa kop. 50 dla najbiedniejszych jako karę za nieposłuszeństwo.

— Ofiarności naszych czytelników polecamy gorąco ubogą wdowę, której córka, mająca być podporą rodziny, potrzebuje drobnego funduszu na kurację ciechocińską. Upraszamy o składanie ofiar w kantorze naszego pisma „na wyjazd S. do Ciechocińska”. Na każde żądanie służymy informacjami.

Nekrologja.

+ Ś. p. Aleksander Jarząbkowski, obywatel ziemski, przeżywszy lat 65, po długich cierpieniach, opatrzony św. sakramentami, przeniósł się do wieczności w dniu 19-ym maja 1887 r. W głębokim żalu pozostała żona wraz z bratem i siostrą zmarłego zapraszają krewnych i znajomych na wyprowadzenie zwłok w dniu 21-ym maja r. b., to jest w sobotę, o godzinie 4-ej po południu z kościoła św. Antoniego przy ulicy Senatorskiej, na cmentarz powązkowski.

—1735

+ Ś. p. Jan Nepomucen Chmielewski, b. oficer b. wojsk polskich, były obywatel ziemski, w dniu 19-ym maja 1887 r. przeniósł się do wieczności, przeżywszy lat 82. W głębokim żalu pozostałe dzieci, wnuki, siostra i rodzina zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo odbyć się mające dnia 21-go maja, to jest w sobotę, o godzinie 10-ej i pół zrana w kościele św. Krzyża, oraz na wyprowadzenie zwłok nazajutrz, to jest w niedzielę z tegoż kościoła o godzinie 5-ej po południu, na cmentarz powązkowski. Oddzielne zaproszenia rozsłane nie będą.

—1734

+ Jutro, to jest w sobotę dnia 21-go maja, jako w wigilię imienia ś. p. Julji Gaudzińskiej v. Brzezińskiej, odbędzie się żałobne nabożeństwo w kościele św. Antoniego (po-refor-

maćmicki przy ulicy Senatorskiej, o godzinie 10-ej zrana, na które pozostali synowie zapraszają krewnych i przyjaciół. 1711

† W sobotę, t. j. dnia 21-go m. m., w kościele Wszystkich Świętych na Grzybowie, o godzinie 9-ej i pół zrana, odprowadzi się nabożeństwo żałobne za duszę s. p. Lucjana Glińskiego, na które żona zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —1731—

† W dniu 22-im maja r. b., to jest w niedzielę, o godzinie 8-ej i pół zrana, w kościele powązkowskim odprowadzona zostanie msza święta za duszę s. p. rodziny Gawareckich, a to z legatu przez niegdyś Magdaleny Gawarecką uczynionego, o czym rektor kościoła powązkowskiego interesowanych zawiadamia. —590—

† W dniu 21-yg maja, t. j. w sobotę, jako w wigilię rocznicy śmierci s. p. Konstancji z Krzyżanowskich Reinhard, odbędzie się żałobne nabożeństwo za duszę jej, w kościele św. Aleksandra, o godzinie 10-ej zrana. —1733—

† W dniu 21-yg maja r. b., to jest w sobotę, o godzinie 10-ej zrana, w kaplicy Schronienia paralityków przy ulicy Nowowiejskiej 32, odprowadzona zostanie msza święta za duszę s. p. Amelji z hrabiów Lubieńskich hrabiny Krasin-skiej, ożenowanej z hrabią Schronienia, na którą zarząd zaprasza rodzinę przyjaciół i w ogóle wszystkich tych, którzy chcą pamiętać tej nieodżałowanej niewiasty. —598—

ZABURZENIA BELGIJSKIE.

Groźba powszechnej zimy robotników w kopalniach belgijskich nie ziściła się dotąd ani w Hainaut, ani w okręgu węglowym Charleroi. W poniedziałek, z wyjątkiem wskazanych w depeszach miejscowości, pracowano jeszcze dosyć powszechnie.

Stan rzeczy pogarsza się jednak od wtorku z każdą chwilą. Krwawa bójka robotników z żandarmami w Louvière podsyłała znacznie wybuch ogólnego pożaru. Wojska wszystkie w Brukselli skonsygnowano; we wtorek wieczorem dwa szwadrony gwardii konnych odeszło do Charleroi, co tem głębsze sprawiło wrażenie, że gwardia służy wyłącznie do obrony stolicy.

Zabicie dwóch robotników w Lacroyère przez żandarmów, które nastąpiło we wtorek zrana, dołało oliwy do ognia. Rzecz się tak miała: około tysiąca strejkujących robotników, niosąc czerwony sztandar przed sobą i śpiewając marszówkę, pociągnęło przed warsztaty. Stojących tam na straży żandarmów powitano sykaniem i gwizdaniem. Żandarmi siedli wówczas na konie i przystąpili do rozpędzenia robotników, przy czem dwóch zabito a kilku rannych.

Aresztowano już dwóch redaktorów organu socjalistycznego *Combat*; natomiast głowa socjalistów gawandawskich, Anseele, dokłada wszelkich starań, aby zaburzeniom kres położyć.

Pod dniem 18-yg telegrafują z Brukselli: Zmowa szerzy się coraz straszliwiej. Uzbrojone bandy ciągną z jednej kopalni do drugiej, śpiewając pieśni wyszydzające komisję parlamentarną, która miała zbadać przyczyny niezadowolenia robotników. W Gandawie powitano wojsko okrzykiem: „Niech żyje armja!"; natomiast panuje niezmiernie rozgoryczenie na żandarmów.

Na dzisiaj zapowiedziano wybuch zimy w Mons, Leodjum i Mariemont. Liczbę strejkujących podają już na 20,000.

TELEGRAMY

„KURJERA WARSZAWSKIEGO”.

Otrzymał wczoraj.

Wiedeń 19-go maja. (Tel. pryw. Kurj. W.)—Klub czeski został rozwiązany przez prezydującego Riegera, z powodu wybuchłych w jego łonie rozterek z grupą młodocześnie. Stronnictwo staroczeskie utworzy prawdopodobnie nowy klub wspólnie z konserwatywną czeską większością, a z wykluczeniem młodocześnie.

Drezno 19-go maja. (Tel. pryw. K. W.)—Z wielu miejscowości prowincjonalnych donoszą o wylewach i spustoszeniach sprawionych przez burzę i deszcze.

Berlin 19-go maja. (Tel. pryw. Kurj. W.)—*Nationalzeitung* powiada: Francuskie przesilenie ministerjalne sprawia takie wrażenie, jak gdyby chodziło w istocie rzeczy o założenie przez izbę protestu przeciw domaganiu się ze strony jen. Boulanger'a tak olbrzymich kredytów na armję, że bez ostatecznego zgnięcia ludności długami i podatkami niepodobna iść dalej tą drogą. Polityka taka szerzy tylko propagandę na korzyść przeciwników rzeczypospolitej.

Berlin 19-go maja. (Tel. pryw. Kurj. W.)—*Nationalzeitung* utrzymuje, że wpływ angielski rośnie z dniem każdym w Konstantynopolu pomimo usiłowań postać rosyjskiego Nelidowa, który oddziaływał w przeciwnym kierunku.

Paryż 19-go maja. (Tel. pryw. Kurj. W.)—Grévy konferował wczoraj z Floquetem, Leroyerem, Brissonem, Raynałem, Rouvierem, Ribotem i innymi przywódcami stronnictw parlamentarnych. Dzisiaj ma Grévy konferować z Freycinetem.

Bruksella 19-go maja. (Tel. pryw. Kurj. W.)—W okręgu centralnym zamknięto wiele kopalń z powodu braku robotników. Zmowa wybuchła w Patu-rages, gdzie wieczorem rozlepiono plakaty, proklamujące ogólne zawieszenie robót. Kompanja strzelców udała się z Mons do Hawru. (Aj. półn.)

Bruksella 19-go maja (Tel. pryw. Kurj. W.)—Rząd polecił aresztować znanego przewodzcę anarchistów, Defuisseaux.

Petersburg 19-go maja. (Tel. pryw. Kurj. W.)—Prywatny telegram z Nowoczerkaska z dnia wczorajszego donosi: Miasto uroczyscie przystrojone. Na bulwarach wzniesiono dwa okazałe łuki tryumfalne. Wieczorem zajaśniała iluminacja i spalono fajerwerk na Donie. Zgromadzenie kozaków, na którem powitano Jego Cesarską Mość Następcę Tronu, jako hetmana kozackiego, odbyło się w sposób bardzo uroczysty. Wszystkie regalia, sztandary, kosztowności i Cesarskie hramoty były ukazane. Następnie odbył się przegląd wojsk, w którym, oprócz pułku kozackiego i kozackiej baterji rezerwowej, uczestniczyli wychowawcy wojskowych zakładów naukowych, dalej pułk młodzieży kozackiej, dotąd niezaliczonej do armji, tudzież dwa pułki chłopców kozackich. Dalej mieli kalmuzy i kalmuczki przedstawić swą jazdę sztuczną i swoje gry wojenne, przy czem Następcy Tronu ofiarowany zostanie piękny koń maści bułanej. Wieczorem odbyć się miał bal w klubie szlacheckim. (Aj. półn.)

Petersburg 19-go maja. (Tel. Agencji półn.)—Wczoraj w Nowoczerkasku po nabożeństwie odczytanym został w kole wojskowym przywilej Cesarski dla wojska dońskiego. Najjaśniejszy Pan w gorących słowach dziękował wojsku za wierną służbę i serdeczne przyjęcie, a następnie wręczył Cesarzewiczowi Następcy Tronu piernacz i buławę.

Petersburg 19-go maja. (Tel. pryw. K. W.)—*Biriewyja wiadomości* donoszą, że pogłoski o zaciągnięciu nowej rosyjskiej pożyczki kolejowej u konsorejum Mendelsohna nie mają najmniejszej podstawy. Oprócz zamierzonej przemiany metalicznych listów zastawnych Towarzystwa kredytowego ziemskiego, ministerjum finansów nie chce z zagranicą wchodzić pierwej w żadne układy, dopóki rosyjskie pięcioprocentowe pożyczki nie osiągną swojego kursu nominalnego. Wówczas dopiero może przyjść kolej na przemianę rosyjskich pożyczek metalicznych. (Aj. półn.)

Otrzymał dziś.

Lwów 20-go maja. (Tel. pryw. Kurj. W.)—Wydział krajowy ułożył szczegóły pogrzebu Zybliekiewicza. Będzie on podobny w głównych zarysach do pogrzebu Kraszewskiego. Przed kościołem oo. pijarów przemówi marszałek krajowy, hr. Jan Tarnowski. Wydział krajowy złoży na trumnie srebrny wieniec.

Lwów 20-go maja. (Tel. pryw. Kurj. W.)—Kondukt pogrzebowy Zybliekiewicza prowadzić będzie tutejszy metropolita grecko-katolicki, ks. Sembratowicz, w asystencji biskupów grecko-katolickich: ks. Stupnickiego z Przemyśla i ks. Pelesza ze Stanisławowa, rektora i wicerektora seminarjum duchownego, dwóch księży świeckich, dwóch zakonników i 20-tu alumnów. Oprócz duchowieństwa rzymsko-katolickiego, które będzie sprawowało cześć, uczestniczyć mają w obchodzie również tutejszy arcybiskup rzymsko-katolicki ks. Morawski i arcybiskup ormiański ks. Issakowicz.

Wiedeń 20-go maja. (Tel. pryw. Kurj. W.)—Kolo polskie wysłało do Krakowa deputowanych ze swego grona na pogrzeb Zybliekiewicza.

Wiedeń 20-go maja. (Tel. pryw. Kurj. W.)—Klub czeski ukonstytuował się nanowo. Gregr, przewodzcę młodocześnie, nie został przyjęty. Ustawa klubowa bardzo zastrzona. Dzienniki czeskie wzywają dysydentów, aby złożyli mandaty.

Wiedeń 20-go maja. (Tel. pryw. Kurj. W.)—Teodor Billroth umarł.

(Najslawniejszy ten chirurg współczesny urodził się w Bergen, na wyspie Rugji, dnia 26-go kwietnia roku 1829-go, rozpoczął swój zawód profesorski w r. 1853-im na uniwersytecie berlińskim, później przeniósł się do

Zurychu, a w r. 1867-ym do Wiednia. Używał on w Europie sławy genialnego operatora i bystrego badacza kwestyj fizjologicznych, nasuwających się przy operacjach chirurgicznych. Jest autorem wielu znakomych dzieł z zakresu chirurgji; *przyp. red.*)

Wiedeń 20-go maja. (Tel. pryw. Kurj. W.)—Królowa duńska przybywa tu dzisiaj, ponieważ okazało się, iż oblakana córka jej, księżna Kumberlandji, znajduje się w stanie błogosławionym.

Budapeszt 20-go maja. (Tel. pryw. Kurj. W.)—Olbrzymia fabryka Gantza stoi w płomieniach.

Bukareszt 20-go maja. (Tel. pryw. Kurj. W.)—Towarzystwo rosyjskie żeglugi na Dunaju księcia Gagarina likwiduje wskutek szkodliwej dlań konkurencji towarzystwa austriackiego.

Paryż 20-go maja. (Tel. pryw. Kurj. W.)—Freycinet zamierza powołać do gabinetu samych ludzi nowych. Hasłem jest *tabula rasa*, zerwanie zupełne z dotychczasową praktyką parlamentarną. *Journal des débats* oświadcza się gwałtownie przeciw jen. Boulangerowi.

Bruksella 20-go maja. (Tel. pryw. Kurj. W.)—Do zimy przystąpiło już przeszło 20,000 robotników, przeważnie węglarzy, metalistów i szklarzy. Wśród ludności wzrasta panika.

Nowoczerkask 20-go maja. (Tel. Aj. półn.)—W kole wojskowym odczytany został przywilej Cesarski następującej treści: „Z Bożej Łaski My Aleksander Trzeci, Cesarz i Samowładca Wszechrosyjski, Król Polski, Wielki Książę Finlandzki etc. etc. Do naszego wiernego, ukochanego i sławnego wojska dońskiego. Wojsko dońskie, które rozpoczęło służyć Rosji w okresie kielkującej jej potęgi, w ciągu trzech wieków nie przestawało pełnić wiernie, z nieograniczonym oddaniem, swych obowiązków względem Tronu i Ojczyzny, stojąc murem na kresach państwa. Otoczone zewsząd wrogami, bohaterką piersią broniło tych kresów i współdziałało przy rozszerzaniu granic Cesarstwa rosyjskiego; w chwilach zaś ciężkich prób, zesłanych przez Opatrzność na naszą Ojczyznę, ono to z zupełnym poświęceniem posyłało mężnych swych synów do szeregów armji wszędzie, gdzie tego wymagała potrzeba i korzyść państwa, a wszędzie sławni wojacy dońscy, dokonując bohaterkich czynów, okrywali się sławą na cały świat sławą i zdobywali sobie wdzięczność Ojczyzny. Dziś stąpiliśmy na ziemię tyle znakomitego wojska kozackiego wraz z Najjaśniejszą Panią, Dostojną Małżonką Naszą i Ukochanym Synem Naszym Cesarzewiczem Następcą Tronu, a-tamanem wszystkich wojsk kozackich, który po raz pierwszy odwiedza wojsko dońskie i w jego kole wojskowym przyjmuje od Nas oznaki wysokiego swojego stopnia atamańskiego. Pragnąc upamiętnić odwiedzin Nasze wśród sławnego wojska dońskiego dowodem szczególnej łaski Naszej ku niemu, w uznaniu zasług wiekowych, potwierdzamy wszystkie jego prawa i przywileje, nadane mu przez spoczywających w Bogu przodków Naszych, stwierdzając Cesarzem słowem naszym nienaruszalność obecnego sposobu jego służby, który obłął wojsko dońskie w sławę historyczną, i niedotykalskość wszystkich jego dóbr i okręgów własności, nabytych pracą, zasługami i krwią jego, a nadanych mu monarszemi aktami. Jesteśmy pewni, że ukochani i wierni nam synowie Donu postarają się i na przyszłość zachować sławną i zaszczytną dla każdego poddanego nazwę wiernych sług i obrońców Tronu i Ojczyzny. W tem przekonaniu pozostając niezmiennie ku wam przyjaźnym, podpisaliśmy miłościwie niniejszy przywilej i rozkazaliśmy stwierdzić go pieczęcią państwa.”

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

— Panu S. J.—Najprostszą drogą: jeżeli roznosiciel zbyt późno przynosi pismo, wniesć zażalenie wprost do naszej redakcji.

— Panu S.—n, autorowi wiersza „Podnieście ducha!”—Niestety forma nie dorównała myśli. Rymy słaby i częstochowie.

— Stalemu prenumeratorki K.—Słowo czynne rządzi zawsze przypadkiem czwartym, odpowiadającym na pytanie kogo, co.

— Panu W. Tarn.—Żadnych zmian wbrew woli właściciela wprowadzać nie można.

GIEŁDA.

Warszawa, 20-go maja.

Uspokojenie dla walut obcych bardzo słabe, z powodu korzystniejszych szacowań porannych rubli, sięgających aż do 183. Przy niższych kursach walut uwydatnił się pewien popyt, dzięki któremu kursa nie zeszły tak nisko, jakby powinny, co zresztą jest tylko kwestją czasu, albowiem, jak to już wzmiankowaliśmy, zasadnicza tendencja dla rubli w Berlinie jest ciągle mocna.

Za weksle krótkoterminowe na Berlin płacono 54.90, 54.87 1/2, 54.77 1/2, 54.72 1/2, żądano 54.95.

Weksle na pomniejsze miasta niemieckie oddawano po 54.75 i po 54.60, 54.55, stosownie do terminu.

Weksle długoterminowe na Londyn kupowano po 11.16 bez żądania, krótkoterminowe płacono po 11.12 1/2, 11.13, przy żądaniu 11.14.

Weksle krótkoterminowe na Paryż po 44.35, 44.30, 44.32 1/2 w kupnie i po 44.35 w żądaniu.

Weksle na Wiedeń po 87.95 bez obrotów.

Papiery miejscowe bardzo słabo i po niższych nawet kursach z trudnością znajdują nabywców. Z rosyjskich nowa pożyczka kupowana chętnie i płacono drożej.

Listy likwidacyjne w odcinkach dużych po 93.50 płacono, a po 93.75 żądano, odcinki małe po 93.50 w żądaniu.

Pożyczki wschodnie po 100.25 chciano sprzedawać, bez kupujących.

Nową pożyczkę kupowano po 85.15, 85.20, 85.25 przy żądaniu 85.50.

Listy zastawne ziemskie serji I zapłacono po 101.60, poszukiwano wszystkie cztery serje po tejże samej cenie. W serje zapłacono po 100.30, żądano 100.45.

Listy miejskie serji I po 100, II po 99.50, w żądaniu, III i IV kupiono po 98.40, przy chęci osiągnięcia 98.70. V serja notowana po 98.50—bez transakcyj.

Listy łódzkie serja I po 95.75, II po 95, III po 94.75 chciano sprzedać—bez nabywców.

Obliży kanalizacyjne w odcinkach dużych sprzedano po 95.25, żądano po 95.50, małe odcinki po 95.25 do nabycia.

Listy zastawne wileńskie pięcioprocentowe po 94.25 w żądaniu.

Z akcyj kolejowych poszukiwano: warszawsko-wiedeńskiej po 140, bydgoskiej po 88 i 86, wedle wielkości odcinków, terespolskiej po 165, fabryczno-łódzkiej po 190—bez oddawców.

Z cukrownianych chciano płacić za akcje warszawskiego Towarzystwa fabryk cukru i Dobrzelin 700, józefowskie 100 czerskie 125, hermanowskie 140, łyszkowickie 135—bez oddawców.

Z przemysłowych żądano za: akcje fabryki stali 950, Tow. Lilpop, Rau i Loewenstein 250, za starachowickie 55, za Tow. warsz. fabr. machin 30, hutnicze 275, Zawiercia 260, bez kupujących. Za akcje Tow. zakładów metalowych B. Hantke płacono 800.

Za akcje banku handlowego warszawskiego żądano 340, dyskontowego 295; poszukiwane: akcje banku handlowego łódzkiego po 330 i ubezpieczeniowe po 196—bez oddawców.

Godzina 12. Uspokojenie giełdy dla walut bezczynne.

Sprawozdanie z targu zbożowego

na placu Witkowskiego, dnia 20-go maja r. b.

W ciągu całego tygodnia uspokojenie targu zbożowego było niechętnie, dziś przy piątku wobec bardzo szczupłych dozwolów i braku kupujących, uspokojenie to przeszło w fazę niepewności i wyczekiwania. *Pszonicy* nie dowieziono wcale. Parę partij żyta zapłacono po rs. 4.95 i 4.85 korzec, stosownie do gatunku. Kilka wagonów z kolei ofiarowano po rs. 4.65 korzec za gatunek średni zanieczyszczony. *Owsa* 200 korcy na detal, płacono po rs. 2.60, 2.70, 2.85. *Siana* dowieziono dużo i płacono pud 35, 40, 45 kop., słomy także ilość nabywano po 35 do 40 kop.

Sprawozdanie z targu artykułami żywności.

Pomimo niepogody, wszystkie jednak punkta targowe warszawskie zaopatrzone były tak sprzedającymi jak i pragnącymi zaopatrzyć się w niezbędne do pożywienia artykuły. Ceny były następujące:

Chleb pyłtowy bochenek trzyfuntowy od 11 i pół do 12 kop., razowy funt 2 i pół kop. Oprócz tego dostać można na wszystkich targach na straganach i w koszach chleba pyłowego czestwego, którego bochenek trzyfuntowy 10 kop. kosztuje, oraz takichże bułek wszelkiego gatunku w cenie za cztery 2 i pół kop., w które się oszczędne gospodynie chętnie zaopatrują.

Mięso: *Wołowina* w lepszych częściach od kop. 12 do 13, w gorszych od 9 do 10 kop. za funt. *Polędwica* od 20 do 25 kop. za funt, cynadry kop. 25 za parę, ożór od 90 kop. do 1 rs., cztery nogi od rs. 1 do 1 kop. 20. *Łoju* funt od 12 do 13 kop. *Cielęcina* za funt w ćwierci od 12 kop., w innych częściach od 8 do 10 kop. za funt, mózdek od 12 do 13 kop., wątróbka od 20 do 25 kop., cztery nożki 12 do 15, łebek od 10 do 12 kop. *Barmina* dyszek i comber od 17 do 18 kop. za funt, inne części od 12 do 13 kop. funt. *Wierzowina* od szynki 12 kop., boczek od 11 do 12 kop. funt, schab 16 i pół kop. funt. *Słonina* świeża, solona i sadło w jednej cenie, to jest po kop. 15 funt. *Proszta* niezbyt obficie dziś przez właścicieli dostarczona, kupowane były średnie po kop. 75 do rs. 1 kop. 30, małe syszeczki po 50 kop.

Z drobiu: indy od rs. 2 kop. 50 do 3 rs., indyczki od rs. 1

kop. 80, kaczki po 40 kop., kury od 30 do 60 kop., kureczka małe po kop. 20.

Ryby żywe szczupaki i karpie po kop. 25 za funt, węgorz od kop. 40 do 50 za funt. Jesiotr po 25 kop. funt., o 10 kop. droższy. *Raków* drobnych kopa 60 kop., większych rs. 1 do 1 kop. 20.

Nabiał tańszy niż w przeszłym tygodniu, mleko niezbierane kwarta kop. 8, zbierane 4 kop., śmietanka od 13 do 15 kop. za kwarta, śmietana po 30 kop. kwarta. Masło bez soli od 25 do 30 kop. funt, solone nie wiele taniej. Sery świeże spore po kop. 15, twarożki od 8 do 10 kop. Jaj kopa kop. 82 1/2 do 90.

Nowalje, których dosyć znajduje się na wszystkich targach, płacono za ogórki od 10 do 40 kop. Marchewki małe kop. 22 1/2 kop., buraczki młode pęczek po kop. 6 do 15. Szparagi za kop. cienkich żądają 30 kop., grubsze a naturalnie piękniejsze osiągnęły cenę od rs. 1 do 1 kop. 50. *Kartofle* młode 20 kop. funt. Grzybki młode małe koszyczek kosztuje obecnie kop. 90, pieczarki po 60 kop. za takiż koszyczek, smardze po kop. 10 za spory blasiek.

Zieleniny o wiele tańsze, sporą kupkę szczawiu i szpinaku dostanie za 1 kopiejkę. Sałata u wiejskich kobiet drobnitka po 1 kop. za kupkę, u ogrodników piękniejsza nieco droższa. Rzodkiewka jeszcze droga po 1 i pół do 2 kop. za pęczek.

Są również na targach cytryny i pomarańcze po dawniejszych cenach.

CYRK SALAMOŃSKIEGO

Dziś w piątek d. 20 maja

I-e Wielkie Przedstawienie Sportsmenów

Wystawa koni.

80 koni wyższej szkoły, z wolnej ręki, myśliwskich i skoczków.

16 ogierów wprowadzi dyrektor A. Salamoński.

Szczegóły w afiszach. (593)

— Dr **Maurycy Szein**, osiadł na stałe w Działoszycach. (574)

— Dr **Majkowski** praktykuje jak dawniej od 19 maja w **Busku**. (532)

PANI ERARD,

uczennica Worth'a, ulica Kotzebue nr 2, Magazyn Mód, wróciła z Paryża. Modele pierwszorzędných firm Paryskich. Pani Erard zawiadania łaskawą swoją klientelę, iż stara się najusilniej łączyć ceny umiarkowane z wytwornością roboty, i z krojem najwykwintniejszym według najświeższej mody. (1621)

BRACIA LESSER,

w Warszawie, Rymarska 12.

polecają: wszystkie gatunki cerat stołowych, etc., skóry amerykańskiej na meble, etc., rolety amerykańskie, walizki i kufry podróżne etc.

— Zwraca się uwagę osób pragnących tak do stołu jak i do kuracji mieć **wina naturalne a tanie, na skład M. J. Zurabowa, Senatorska nr 25/27**. Za naturalność win poręczam, gdyż wina moje pochodzą z winnic własnych i ojca mego. — Sprzedaż hurtowa (wagonami) i detaliczna

M. J. ZURABOW,

Senatorska nr 25/27. (522)

ROLETY do Okien,

w różnych gatunkach; zwyczajne, oraz systemu amerykańskiego w wielkim wyborze, poleca

J. FRANASZEK.

Krakowskie-Przedmieście nr 15. (485)

Książę Teodor syn Jana Paskiewicz,

przystępując do zebrania materiałów do biografii Ojca swego, Jenerał-Feldmarszałka, Księcia Jana syna Teodora, uprasza najuprzejmiej wszystkich, posiadających dokumenty, zarysy, wspomnienia, lub jakiegokolwiek bądź dane piśmienne, dotyczące życia prywatnego i działalności służbowej zmarłego Jenerał-Feldmarszałka, ażeby takowych łaskawie udzielić raczyli, nadsyłając one do Petersburga pod adresem Księcia, przy ulicy Galernej nr domu 7.

Dostarczone dokumenty i artykuły przyjmowane będą z prawdziwą wdzięcznością, i po skopjowaniu, niezwłocznie zwrócone zostaną. (341)

Dr med. Czesław Stiche,

ordynuje w **Karlsbadzie**, mieszka jak dawniej Kreuzgasse Insel Rügen. (1436)

HOTEL GARNI

„MINERWA”

Nowy-Swiat nr 36.

Z dniem 20 maja r. b., po dopełnieniu odświeżeń, otwarte zostają pokoje meblowane, przy uwzględnieniu wszelkich wygod, nowoczesnych wymagań i komfortu po cenach bardzo umiarkowanych.

Wynajem następuje dziennie, tygodniowo, miesięcznie i kwartalnie, położenie wśród ogrodów. (1732)

Porównanie dochodu za m. kwiecień 1887 r.

I. Na drodze żelaznej warszawsko-wiedeńskiej.

Z przewozu osób..... rs. 119,377 k. 16
towarów..... rs. 477,992 k. 73
Różne dochody..... rs. 48,152 k. 76

Razem rs. 645,322 k. 65

W miesiącu kwietniu 1886 r.
było dochodu..... rs. 633,321 k. 82

Zatem w m-cu kwietniu 1887 roku więcej..... rs. 12,000 k. 83

Od 1-go stycznia do końca m-ca kwietnia 1887 r. dochód

wynosił..... rs. 2,708,231 k. 10

W tym samym czasie r. 1886 dochód wynosił..... rs. 2,686,536 k. 94

Zatem w r. 1887-ym więcej rs. 21,694 k. 16

II. Na drodze żelaznej warszawsko-bydgoskiej.

Z przewozu osób..... rs. 20,326 k. 31
towarów..... rs. 44,024 k. 29
Różne dochody..... rs. 6,821 k. 54

(587) Razem rs. 71,172 k. 14

W miesiącu kwietniu r. 1886 było dochodu..... rs. 76,968 k. 40

Zatem w m-cu kwietniu 1887 roku mniej..... rs. 5,796 k. 26

Od 1-go stycznia do końca m-ca kwietnia 1887 r. dochód

wynosił..... rs. 304,319 k. 75

W tym samym czasie r. 1886 dochód wynosił..... rs. 310,946 k. 73

Zatem w r. 1887-ym mniej rs. 6,626 k. 98

Z a r z ą d

St.-Petersbursko-Tulskiego Banku kred. ziemsk.

podaje do powszechnej wiadomości: że dla gubernij **Wileńskiej, Kowieńskiej i Grodzieńskiej** Bank powyższy otworzył **Główną Agencję** w Wilnie, mianując głównym agentem Banku obywatela ziemskiego **Michała Fedorowicza Klatco**. Osoby pragnące zastawić swoje majątki nieruchome, zarówno ziemskie jak i miejskie, położone w trzech powyżej wskazanych guberniach, zechcą się zwracać, bez pośrednictwa osób trzecich, albo wprost do Zarządu Petersbursko-Tulskiego Banku kredytowego ziemskiego w Petersburgu, albo do p. Klatco w Wilnie. (591)

KORESPONDENCJA PRYWATNA.

— Skarbie, którego w życiu nie zapomnę, zlituj się i przed 7 lipca choć na parę dni przyjedź do Warszawy! pisz po francusku. (1722)

Naughty Boy.

Kurs giełdy warszawskiej.

Dnia 20-go maja 1887 r.

| W eks le: | Żąd. | Plac. |
|--------------------------------|--------|--------|
| Berlin 100 mar. z krótk. ter. | 54.95 | — |
| Londyn 1 funt. ster. " | 11.14 | — |
| Paryż 100 franków " | 44.35 | — |
| Wiedeń 100 guld. " | 87.95 | — |
| Papiery publiczne: | | |
| 5% Listy zast. z r. 1869 d. | — | 101.60 |
| Listy zast. m. Warsz. ser. I | 100.— | — |
| " " " " " II | 99.50 | — |
| " " " " " III | 98.70 | — |
| " " " " " IV | 98.70 | — |
| Listy zast. m. Łodzi serji I | 95.75 | — |
| 4% Listy likwidacyjne duże | 93.75 | — |
| " " " " " małe | 93.50 | — |
| B.l. Banku Ces. s. I, II i III | — | — |
| B.s. Poż. Premjowa z r. 1864 | — | — |
| " " " " " 1866 | — | — |
| I Pożyczka wschodnia rs. 100 | 100.25 | — |
| II " " " " " rs. 100 | 100.25 | — |
| III " " " " " rs. 100 | 100.25 | — |
| 4% nowa pożyczka " " " | 85.50 | — |
| Listy wileńskie długoter. | 95.50 | — |
| Akcje i obligacje: | | |
| Obligacje miasta Warszawy | 95.50 | — |
| Akcje dr. ż. warsz.-w. rs. 100 | — | 140.— |
| Akcje dr. ż. warsz.-b. rs. 100 | — | 88.— |
| Akcje dr. ż. warsz.-terespol. | — | 165.— |
| Akcje dr. żel. fabr.-łódzkiej | — | 190.— |
| Akcje Banku handl. warsz. | 340.— | — |
| Akcje Banku dyskont. warsz. | 295.— | — |
| Akcje Banku handl. w Łodzi | — | 330.— |
| Akcje warsz. Tow. ub. odogn. | — | 196.— |
| Akcje warsz. Tow. fab. cukru | — | 700.— |
| Akcje Tow. f. cukru Józefów | — | 100.— |
| Akcje Dobrzel. Tow. f. cukru | — | 700.— |
| Akcje Tow. Lip. i Rau i Lew. | 250.— | — |
| Akcje Tow. przędz. Zawiercie | 260.— | — |

Wartość kuponu:

(po potrąceniu podatku skurbowego).

Od Listów zast. ziemskich 5% kop. 195 1/4
 Od Listów zast. m. Warszawy kop. 64 3/4
 Od Listów zast. m. Łodzi kop. 25
 Od Listów likwidacyjnych kop. 178 1/2
 Od Obligów m. Warszawy kop. 48 3/4

Targi

NA PLACU WITKOWSKIEGO.

Dnia 20-go maja 1887 r.

| | Pud | Korzec |
|-----------------------------|---------|---------|
| | od do | od do |
| Kopiejek | | |
| Pszenica 242 sm. i ord. | — | — |
| " " " " " pstra idobra | — | — |
| " " " " " biała | — | — |
| " " " " " wyborowa | — | — |
| Żyto wyborowe 232 funt. | — | 490 |
| " " " " " średnie | — | 465 485 |
| " " " " " wadliwe | — | — |
| Jęczmień 2 i 4 rzęd. 202 f. | — | — |
| Owies " " " " " 142 f. | — | 255 285 |
| Gryka " " " " " 202 f. | — | — |
| Rzepak letni | — | — |
| " " zimowy 212 funt. | — | — |
| Rzepak rapos. zim. 212 f. | — | — |
| Groch polny 262 funt. | — | — |
| Ziemniaki | — | — |
| Masło świeże funt | — | — |
| " " solone pud. | — | — |
| Siana pud. | 35 | 45 |
| Słomy pud. | 35 | 40 |
| Drzewa opał. twar. s. kub. | — | — |
| " " " " " miękkie | — | — |

Cena okowity.

z dnia 18-go maja 1887 r.

Hurt. skład. Wiadro rs. 8 kop. 05
 Garniec rs. 2 kop. 62

Nakład S. Orgelbranda Synów,

Krakowskie-Przedmieście № 66.

NAJLEPSZA

METODA JEZYKA FRANCUSKIEGO

dla uczących się z pomocą lub bez pomocy nauczyciela,
 w 36-ciu listach
 podług 22 wydania metody

TOUSSANT LANGENSCHIEDTA.

Zeszyt 10 k.—z przesyłką 12 k.

Całe dzieło w oprawie tekturkowej rs. 3.60,
 z przesyłką pocztową rs. 4. 454r

W Bibliotece Romansów

już ukończono druk powieści Klemensa Junoszy p. t. **Przez różowe Szkiełka**, a także pierwszego tomu **Nowych Tajemnic Warszawy**, przez A. Dygasńskiego i pierwszego tomu **Zbrodni i Kary**, romansu T. M. Dostojewskiego.

Powyższe książki można nabywać w Redakcji oddzielnie lub w prenumeracie po rs. 1 kop. 30 na kwartał w Warszawie i rs. 1 kop. 70 na prowincji.

Adres: Żłota Nr 21. 945

W 13-em wydaniu nakładem Księgarni

J. Błaskowskiego,

obok Uniwersytetu,

wyszły oddawna znane i jedyne do wyczerpania się w krótkim czasie języka francuskiego

Rozmowy Bocel,

przejrane i poprawione przez znanego publicystę 942

Armand Renaud.

Przy zwrotach czysto francuskich posiadają one niewyczerpane źródło zdań różnorodnych, a niezbędnych w życiu codziennym.

ROZKŁAD JAZDY

pociągów pasażerskich,

na drogach żelaznych w Królestwie Polskim na sezon letni, obowiązujący od dnia 1 (13) Maja r. b., opuścił prasę i jest do nabycia we wszystkich księgarniach i na głównych stacjach dróg żelaznych.

Cena egzemplarza kop. 10. 969R

W pobliżu jednej z najbliższych Stacji Drogi Żelaznej Warsz.-Wied. do sprzedania przy szosie 944

Plac pod zakłady przemysłowe

miejsce posiada wodę bieżącą i wiele dogodnych warunków. Wiadomość bliższa w Handlu Win róg Marszałkowskiej i Widok.



C. K. NAJWYŻSZE ODZNACZENIE.

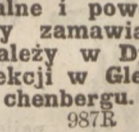
Zdrojowisko GLEICHENBERG

w Styrii.

Stacja Feldbach węgier. dr. zachodn. i Puckla dr. żel. południowej.

Początek sezonu 1 maja.

Inhalacje alkaliczne - muretyczne i szczawio-żelaziste oraz słone, (wspólne i w gabinetach oddzielnych); izba pneumatyczna na 10 osób, wielki aparat respiracyjny, kąpiele musujące, zaw. kwas węglany; kąpiele żelazne, igliwowe i zwyczajne; kuracja zimnowodna, żółtyca, mleko kozie, mleko krowie z własnego zakładu mleczno-kuracyjnego. Klimat: umiarkowanie-ciepły. 300 m. nad powierzchnią morza. Mieszkania, wody mineralne i powozy zamawiać należy w Dyrekcji w Gleichenbergu. 987R



LICYTACJA.

Lombard prywatny

przy ul. Królewskiej 39,
 zawiadamia, iż z dniem 21 Maja (2 Czerwiec), od godz. 10 zrana w lokalu Lombardu odbywać się będzie licytacja na sprzedaż zastawów nieprolongowanych w ciągu 3 miesięcy, składających się z wyrobów srebrnych, złotych i brylantowych. 1004R

Skrzypce Sardiniego

z roku 1733; drugie Raucha, z roku 1745 trzecie zwyczajne, są do sprzedania.—Obejrzeć można codziennie od godz. 1-jej do 3-jej po południu, w Apteczce K. Iwańskiego, róg Twardej i Prostej. 926

Taniść i Elegancja!!

Wszelka BIELIZNA

meżka i damska w wielkim wyborze, z materiałów najlepszych, robota trwała, świeża na obecny sezon przygotowana i na obstatunek, jako to: **Koszule** damskie z haftami rs. 1 kop. 20, **Majtki** damskie ubierane, kop. 60 para. **Chustek 6 szt.** obrobionych kop. 60. **Pończochy** damskie w najświeższych kolorach, para k. 60. **Matinee** eleganckie kolorowe, wstążkami i koronkami ubierane, **Hallci** letnie w kolorach najbardziej używanych. **Półkoszulki** (plastroni) damskie białe i kolorowe. **Kaftaniki** neogizowe skromne i bogato haftami ubierane, również po cenach tanich. **Koszule** meżskie prane z madapolamu, boczki podwójne, cienkie gorsy, rs. 1 kop. 50, dawniej rs. 2. **Kalesony** meżskie z trwałego materiału kop. 75. **Skarpety** bez szwów trwałe kop. 40 para, oraz **Koszule** nocne białe i kolorowe. **Prześcieradła** gotowe obrobione. **Półkoszulki**. Najmodniejsze **Kolnierze** i **Mankiety** poczwórne, meżskie, damskie i dziecięce. Wszelkie wyroby trykotowe. **Dla Panienek „pensjonarek” FAR-TUSZKI** czarne k. 75, poleca istniejąca od 1871 roku, **fabryka bielizny i trykotaży**.

J. Natanbluta,

32, Senatorska 32. 1017

Podaje się niniejszem do wiadomości, iż w dniu 11 (23) bieżącego mies. Maja, o godzinie 12 w południe, w Zarządzie Fortecznym Inżynierskim w Warszawie, odbędzie się **sprzedaż z licytacji** 1018r

1869 pudów Siana,

oszacowanego na sumę rs. 280 kop. 35.

Restauracja „Roskosz”

przy ulicy Twardej № 6.

Mam zaszczyt zawiadomić Szanowną Publiczność, iż z dniem 1 Maja r. b. otworzyłem **restaurację** w ładnym ogrodzie znanym Publiczności, z oświetleniem elektrycznym tak ogrodu jakoteż lokalu. Przytem wszelkie nowalje, oraz napoje zdrowe i Piwo Bawarskie, z Browaru Mordy za Siedlami, znane Szanownej Publiczności ze swej dobroci. Muzyka wieczorami codziennie grwać będzie w ogrodzie.

954 H. Gulelsztejn.

Dyrektor Ogrodu BOTANICZNEGO,

W WARSZAWIE,

wzywa osoby pragnące wykonać **roboty szklarskie na oranżeryach** tegoż ogrodu, ażeby do Środy dnia 13 (25) Maja r. b., o godzinie 10-jej zrana zgłaszały się do mieszkania starszego ogrodnika w celu zawarcia umowy tych robót dotyczącej. 957

Do wynajęcia

od 1-go Lipca r. b.

w domu przy ulicy Miodowej № 19:

1. Sklep z 5-a pokojami, przy sklepie z 2 oddzielnymi wejściami i 2 piwnicami.
2. Sklep duży, z pokojem przy sklepie, z oddzielnym wejściem i pakamerem.
3. Sześć Pokojów z balkonem, przedpokojem, na 1-em piętrze, od frontu z 2-ma piwnicami.
4. Pięć Pokojów z balkonem, przedpokojem, na 1 piętrze, od frontu z 2-ma piwnicami. 915

WORKI

Imiane

do zboża, waki, maczki, soli i t. p.,
 sprzedaje najtaniej 892R

Ludwik Riedel,

ulica Senatorska Nr 32.

„POEZJE I DRAMATA”

WACŁAWA SZYMANOWSKIEGO,

TOMÓW 5,

opuściły prasę nakładem księgarni

GEBETHNERA i WOLFFA,

i są do nabycia we wszystkich księgarniach,

po cenie rs. 6 za egzemplarz. 547

SYROP CHRZANOWY Z JODEM

PP GRIMAULT i K., APTEKARZY W PARYŻU

Od lat dwudziestu lekarstwo to wydawało zawsze najpomyślniejsze skutki w chorobach dzieci, zastępując tran z wątroby sztokfisza i ulepek antyskorbutyczny.

Jest lekarstwem nieomylnem w nabrzmiałościach gardła i zapaleniu gruczołów szyi przeciw strupom na głowie u dzieci i wszelkim wyrzutom na głowie i twarzy. Podnieca apetyt, daje jedność tkankom, zmienia błądność cery na czerstwość, leczy rozmiękłość ciała i powraca dzieciom naturalną siłę i wesołość. Stanowi wyboryśrodek lekarski przeciw wyrzutom i strupom dzieci przy piersiach, iak również wyboryśrodek krew przeczyszczający.

SKŁAD W PARYŻU, 8, ULICA VIVIERNE I W GŁÓWNYCH APTEKACH.

CIECHOCINEK,

Wody Mineralne Jodowo-bromowo-słone,

położone w Królestwie Polskiem gub. Warszawskiej,
 otwarte zostaną dnia 8 (20) Maja r. b.

Wody te znane z najpomyślniejszych skutków w chorobach skrofalicznych, syfilistycznych, reumatycznych, kataralnych, skórnych i nerwowych, w chorobach kobiet, zapaleniach stawów zastarzałych, obrzmieniach i uszkodzeniach kości.

W miejscu znajdują się hotele i wiele świeżo pobudowanych, z komfortem urządzonych domów, restauracje, cukiernie, czytelnia i gimnastyka. Teatr, koncerty i bale, a także orkiestra zakładowa, uprzyjemniają gościom pobyt u wód. Spacer pod tężniami nie tylko jest przyjemną rozrywką ale i wpływ leczniczy wywiera na osoby oddychające powietrzem tężniowym, zbliżonym do morskiego.

Kąpiele solankowe, błotne, tuszowe i parowe z natryskami zimnemi i ciepłymi, odpowiednio są urządzone. Apteka miejscowa dostarcza potrzebnych lekarstw, a oddzielne składy, wszelkich wód mineralnych naturalnych i sztucznych. Oprócz lekarzy zdrowotnych, corocznie przybywa wielu wolnopraktykujących i tym sposobem pomoc lekarska dostatecznie jest zapewniona.

Kolejną warszawsko-bydgoską dojeżdża się do samego źródła. 549R

Szluf do sprzedania

na gruntach Iwanowa, zaraz za rogatką Belwederską, zdalny do wszelkich wyrobów, próbe obejrzeć można na miejscu. 939

KORZYSTNA SPOSOBNOSĆ.
Z powodu słabości właściciela, jest w Łodzi do nabycia pod korzystnymi warunkami

Handel Delikatesów

posiadający pierwszorzędną klientellę. Bliższych szczegółów udzieli p. Nemela w Łodzi, przy ul. Nawrockiej № 1313. 993R

W Willi Młociny

za łaskiem Bielańskim nad Wisłą, do wynajęcia
dwa oddzielne domki murowane, złożone z 5 do 6-ciu pokoiów z umeblowaniem, z kuchnią i pokojem słuźbowym. Do każdego domku dodaje się stajnia, wozownia i piwnica. Do użytku lokatorów stary cieniasty Park i łązka na Wiśle. W blizkości obszerne lasy iglaste. Komunikacja szosowa. W letnich miesiącach kursują cztery razy dziennie omnibusy z Placu Krasińskich do granicy dóbr Młociny. Wiadomość na miejscu u ogrodnika lub w domu Bankowym „H. Wawelberg”, Plac Teatralny, dom Neprosa. (Wierzbowa 11). 840R

LÓD

dostawiam do lodowni pokojowych od pół puda dziennie, po kop. 25 za pud. Obstatunki przyjmuję pocztą lub posłańcem, wypłata z dołu 1-go następnego miesiąca. Dla zakładów przemysłowych znacznie taniej, (stosownie do umowy), Ig. Wallmann, ul. Wilcza № 8, (dom własny). 625

Pod Barankiem!!!

Z powodu zbliżającego się sezonu wyjazdu na Willegjatury letnie, Skład Win, Towarów Kolonialnych i Delikatesów **Edwarda Schüllera** egzystujący od roku 1852, obecnie przy ulicy Szpitalnej № 10 róg i Hortensji, poleca Wina naturalne Borskie białe i czerwone, Węgierskie stołowe wytrawne i łagodne, oraz stare desserowe od ceny rs. 3 do do rs. 30 za butelkę, a to z lat: 1811, 1818, 1827, 1843, 1848, 1853, 1860, 1874 i następnych lat. Porter Angielski Double Stout w 1/2, 1/4 butelkach, odleżały w naturalnej doborci, Cognac różnych firm, oryginalny, obecnie otrzymał najwyższy gatunek, z domu J. Prunier & Comp. Hermetycznie opatany, do którego każdej butelki dodaje się kieliszek francuski, z firmą i Herbem J. Prunier & Comp., oprócz tego posiadają bardzo stare Cognaki, Araki i Romy białe i czerwone, z dawnych lat, polecam takowe po cenach przystępnych, zwracam uwagę WW. Panom Doktorom za naturalność i czystość zargęcam. Z poważaniem 887 **Edward Schüller.**

Z upoważnienia Władzy Szkolnej Gimnazjum 5, przyjmuję

Uczniów na stancję,

za opłatą roczną rs. 240.
Opieka mekka i moralne prowadzenie zapewnia się.—Wilcza № 37, mieszk. 5. 888

Dla PP. Myśliwych

są do nabycia **Szczenięta** wyżełki, ponty angielskie, dwu-miesięczne. Pańska № 18 nowy, stróż wskaże. 922

UCZEN

znający język niemiecki, potrzebny do składu fabrycznego **R. KINDLER**, Gęsia № 3. 1001R

W WILLI CACKO 904 są do wynajęcia **Letnie Mieszkania**, o pokojach dużych i wysokich, tuż przy stacji **OTWOCK**, okolica czysto-leśna, miejsce suche, woda dobra. Urządzenie z całym komfortem, wszelkimi wygodami, z lodownią do każdego lokalu, osobnymi ogródkami, gimnastyką dla dzieci, po 213 pokoje z kuchnią.—Wiadomość **Aleja Jerozolimska № 64**, u właściciela domu lub na miejscu w bufecie.

Złoty Medal 1885 r.
KASSY Roberta Bohtego,
ogniotrwałe
Nowy-Swiat № 34.
SPECJALNA FABRYKA
nagrodzona Medalami na wystawach: Europejskich i Amerykańskich. Wyrób pierwszorzędny.—Ceny niskie, znaczny wybór.—Cenniki z rysunkami wysyłają się bezpłatnie. 359R

UNIWERSALNY SRODEK
do
ODRADZANIA WŁOSÓW
woda
Pani S. A. ALLEN



Jest najwyborniejszym środkiem, działającym nawet na włosy siwe i zawięde i przywracający im blask i piękność młodości. Do nabycia we wszystkich perfumeryach i u fryzjerów.

Główny skład i fabryka w Londynie,
114 & 116 Southampton Row.

Sprzedaż w Warszawie w perfumeryj **A. Lipinka**, ul. Niecała N. 1.

CENY NISKIE.
Magazyn Galanterijny
W. GOLINSKIEJ
w Gmachu Teatralnym
przy wejściu do
Teatru Rozmaitości.
Poleca wielki wybór świeżo otrzymanych najmodniejszych Parasolek i Parasoli, Wschodniej i w ogóle wszelkiej Galanterji w najniższym guście.
CENY NISKIE.
710R



MASZYNY
do Szycia
i do PÓNCZOCH,
najlepszej konstrukcji, z gwarancją, stanowiące dobry i korzystny zarobek. Sprzedaje na tygodniowe lub miesięczne raty

Główny Skład Maszyn
Juljan Berg, Mazowiecka, nr. 16.

POCZTHALTERJA

w Częstochowie, z powodu wyjazdu jest do sprzedania.—Wiadomość na miejscu. 937

Ważne dla Dam!

Pierwszy Zakład w kraju wytłaczania deseni na podniszczonych aksamitach, przyjmuje wszelkiego rodzaju ubrania z gładkiego aksamitu, odświeża suknie i wytłacza na nich piękne i gustowne desenie, nadając im wygląd zupełnie jak z nowego aksamitu. Przyjmuje także do prania i farbowania, suknie w całości czyli bez prucia, ceny przystępne. 938

Leszno № 13.—**J. KRÓLIKOWSKI.**

Najtańszem źródłem do zakupu towarów
jest bez zaprzeczania,
główny skład fabryczny towarów łokciowych na Krakowskim-Przedmieściu № 62 nowy, w gmachu Dobroczynności, w byłym sklepie Żyrdowskim, a mianowicie:
Koldry pikowe, wyborowe, duże, po rs. 3.
Koldry pikowe, dziecięce, po rs. 1 k. 15.
Koldry wełniane, puszyste, po rs. 3.
Kapy na łóżka, rypsove z jedwabiem rs. 4.
Germania na mekzie garnitury niciane kop. 22 1/2.
Korciak drukowany (Buksin), po kop. 20.
Krepa wełniana, na suknie, po kop. 30.
Velour frappé (velvet) w kwiaty, po kop. 45.
Skarpetki czysto-liniane (fil'd'ecosse), po kop. 40.
6 Chustek nicianych, kolorowych, pranych, za rs. 1 kop. 20.
12 Chustek białych, dużych do nosa, kop. 90.
1 Webka, (piótno krajowe), 30 1/2 łok. rs. 3 kop. 60.
1 Sztuka Madapolamu najlepszego, 31 1/2 łok., rs. 4 kop. 75.
1 Sztuka Piótna Jarosławskiego, ręcznej roboty, czysto-liniane, 33 łok., rs. 7.
Korty czysto-wełniane, na garnitury mekzie, 2 1/2 łok. szer., po rs. 1 k. 35.
Korty chevioty w kraty, na damskie zakłady i płaszcze, po rs. 1 kop. 20.
Ajour na kaftaniki i szlafroki damskie, po kop. 25. 951R

Instytut Wód Mineralnych Sztucznych, przy Ogrodzie Krasińskich, ulica Długa № 556, nowy 30, 999R
ma honor powiadomić Szanowną Publiczność i PP. Lekarzy, iż z dniem **19 Maja r. b.** rozpocznie się pierwszy sezon leczenia wodami mineralnymi sztucznymi, naturalnymi i serwatka leczniczą.

Podczas trwania całego sezonu z wyjątkiem świąt, wydawane będą kąpiele mineralne sztuczne w specjalnie urządzonym oddziale Łazienek Akcyjnych przy Zjeździe. **N. MILICER**, Zarządzający Instytutem.

Najtańsza fabryka
Materacy, Poduszek
skórzanych
i Kufrów podróżnych,
N. PŁASTINA,
Nalewki № 17, w podwórzu. 907R

Pierwsza specjalna fabryka
Wózków dzieciennych i Welocypedów,
oraz pierwszy skład
Welocypedów angielskich w kraju
EM. HERZMAN,
ulica Róż № 4, obok Doliny Szwajcarskiej, poleca:
Wózki dziecięce najnowszych fasonów, Wózki dla chorych, Welocypedy dziecięce dwu i trzykołowe, oryginalne angielskie „Bicycles” pierwszorzędnej firmy **Thomas Smith and Sons** w Birmingham. — Ceny przystępne. — Ilustrowane cenniki franco. 1002R

WODOLECZNICA RUDOLFSBAD

W REICHENAN (Niższa Austria).
na stacji drogi żel. Południowej **Payerbach**, 2 godziny koleją Południową od Wiednia. Piękne ze wszech stron osłonięte położenie, w jednej z najpiękniejszych dolin alpejskich Niższej Austrii (476 metrów nad pow. morza); wyborowe urządzenie i nader wykwintne; zakład wstawiony oddawna i tak urządzony, że nawet osoby, którym zaleconą jest kuracja klimatyczna, mogą znaleźć przyjeżdżając dogodnie.

Sezon rozpoczyna się dnia 1-go Maja.
Dla kuracji zimnowodnej, elektroterapii i masażu; kuracja **Oertel'a** przeciwko nadmiernemu tyciu, stłuszczeniu serca i chorobom serca. Otwarcie trinkhalli z zętyca, mlekiem i wszelkimi wodami mineralnymi świeżego czerpania 15 Maja, zaś kąpiele basenowych (16 do 18° Reaumura i 730 metr. kwadr. powierzchni) 1-go Czerwca. Codziennie koncerty na promenadzie.—Prospekty wysyłają się bezpłatnie przez inspekcję zdrowotną. Bliższych informacji udziela **Dr. Ferdynand Siegel**, lekarz kuracyjny. **J. M. Weissnix a Sukcesorowie** właściciele. 814R

Wspaniały Pałac rodzinny

w **Górnym Döblingu** pod Wiedniem, 20 minut od środka miasta, do sprzedania po cenie bardzo niskiej. Pałac ten pod względem położenia, budowy i urządzenia, tak dalece odpowiada wszelkim wymaganiom, że może zadowolnić najwybredniejszy gust nabywającego. Piękne ogrody, grotty, basseny, ogrody zimowe, trepanzury, wieża obserwacyjna, hodowla według systemu Heisner'a itp. itp., w ogóle wszelkie najnowsze udogodnienia.

Cena złotych reńskich 195,000 w. a.—Cena kosztu była znakomicie wyższą) Złr. 100,000 może pozostać na 5%.—Listy adresować uprasza się pod nazwą „**Paradies 842**”, do Biura Ogłoszeń **Henryka Schalek** w Wiedniu. 988R

Rajchman i Frenndler
Ogłoszenia do wszystkich
dzienników po cenach
redakcyjnych.
Warszawa, Senatorska 18.

Technik gorzelniczy,

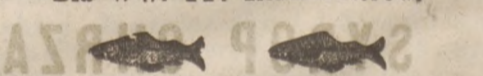
posiadający chlubne świadectwa, oraz rekomendacje, który w ostatnich czasach w Niemczech wielkie fabryki spirytusu podług najnowszego systemu urządził i takowymi przy znacznej oszczędności siodu z najlepszym skutkiem kieruje, szuka podobnego zajęcia w Królestwie Polskim lub w Rosji.—Oferty pod adresem **A. S. Warszawa, Nowy-Swiat № 33** nowy, mieszkania 11. 933

25 kop. f. Karmelków
w 10 gatunkach,
50 kop. f. Czekoladek
nadzwyczajnych, z pudelkiem,
poleca fabryka

B. M. Śniegockiego.

ul. Senatorska № 28, gdzie Redakcja Kurjera Porannego, w podwórzu. 839R

Dla WW. PP. Restauratorów,



Węgorze, Jesiotry
i t. p. wędzone, codziennie świeże, za Żelazną-Bramą, na targu rybnym. 941

K. WASILEWSKI

W WARSZAWIE,

ulica Miodowa Nr 18, poleca:

WANTUCHY DO WEŁNY w bardzo dobrych gatunkach, a mianowicie:

Jutowe wagi około 10 lb, w cenie rs. **2.65.**

Półjutowe " " 8 lb, " " **2.35.**

Drelichowe białe najlepsze 8 lb, " " **2.80.**

Olej mineralny do maszyn z renomowanej fabryki Ragozin et Comp.

przy odbiorze na całe beczki, po najtańszych cenach hurtowych, a mianowicie:

Olej mineralny № 1 jasny, po rs. 2.30 za pud, w beczkach 9-10 pudowych.

№ 3 ciemny, po rs. 1.65 " " " "

"Cement Portland Grodzicki" po rs. 6.50 za beczkę wagi 10 pudów.

Mydło lecznicze dla koni, po rs. 2.50 za większy, rs. 1.75 za średni i

rs. 1.25 za mały kawałek.

Patentowany Płyn Restytucyjny (Restitutions-Fluid), jako środek

prezerwatywny, konserwujący nogi koni po forsownej jeździe i wzmacniający

ścięgna rs. 1.50 za butelkę.

Kagance naftowe do drogi, niezbędne w wyjazdach podczas ciemnych

nocy, a jako niegasnące przy silnym nawet wietrze i deszczu, najpraktyczniejsze

ze wszystkich znanych systemów.

Cena kaganka z knotem mineralnym z włókna skalnego rs. 9.

Knot zapasowy " " " " rs. 1.50.

Opakowanie i porto " " " " rs. 1.50.

996R

W d. 20 Kwietnia r. b. otworzyłem w mieście ŁODZI
(Nowy-Rynek Nr 6),

SKŁAD WYROBÓW TABACZNYCH,

zaopatrzony we **wszystkie wyroby fabryk krajowych i ruskich**, sprzedawane w Składach moich w Warszawie.

Nowo-otworzony Skład w Łodzi, sprzedawać będzie po cenach i na warunkach składów moich w Warszawie, z uwzględnieniem kosztów przewozu przy sprzedaży hurtowej.

963R

J. ROSENBLUM.

SPRZEDAŻ

hurtowa i detaliczna

WĘGLI

Kamiennych

z różnych kopalń

i z własnej

KOPALNI

"JAN"

w Dąbrowie

Zaszczycony

WIELKIM

MEDALEM

Srebrnym

na

WYSTAWIE

Warszawskiej,

w 1885 r.

Zniżone



Ceny.

F. Łapiński

W WARSZAWIE.

Kantor Główny Jerzolimka 63.

Telefonu Nr 386.

Magazyn Główny Okopowa 2.

Telefonu Nr 402.

CENY:

Za korzec 240 f. węgla najlepszych z odstawa rs. — kop. 95.

" " " " z własnej kopalni „Jan” z odstawa rs. — kop. 90.

" " " " kostkowych z odstawa rs. — kop. 85.

" " " " drzewnych do samowarów z odst. rs. 1 kop. —.

Za sześń drzewa sosnowego z odstawa rs. 16 kop. —.

" " " " brzoźowego " " " " rs. 18 kop. —.

Drzewo rąbane o rs. 1 drożej na sześniu.

Odstawa natychmiastowa, wozy kryte zamknięte.

Zabierającym własnymi furmankami, liczone będzie taniej o 10 kop. na

korcu węgla, rs. 1 na sześniu drzewa.

641R

SPRZEDAŻ

hurtowa i detaliczna

DRZEWA

Opałowego

różnych gatunków

WĘGLI

kowalskich

i **WĘGLI**

drzewnych.

—

Przy większych

zamówieniach,

CENY

znacznie

zniżone.

SLAWUTA
(Stacja Drogi Żelaznej Brzesko-Kijowskiej),
Zakład Kumysowy, Hydropatyczno-Kąpielowy,
oraz Stacja Leśna,

otwarta od 15 (27) Maja do 15 (27) Września.

Blisze szczegóły wysłać bezpłatnie Kancelarja Zakładu w Sławucie na każde zażądanie.

Właściciel Zakładu

Dyrektor Lekarski

636

Dr. L. Przesmycki.

Dr. H. Dobrzycki.

MYDŁO

Prowizora A. M. OSTROUMOWA,

usuwa zupełnie łupież z głowy i zapobiega wypadaniu włosów.

Sprzedaje się po kop. 30 za kawałek, w Apteczce W. Karpińskiego

w Warszawie.

964R

J. SPORNY, INŻENIER Warszawskie Przedsiębiorstwo Asfal- towe i Fabryka Tektur,

poleca:

Asfalt (mastie), tekturę do krycia dachów i lak asfaltowy, smołę oczyszczoną bitum i gudron, oraz wykonywa roboty asfaltowe, dekarskie i betonowe, po cenach nader umiarkowanych.

Oprócz zwyczajnych tektur do krycia dachów, w różnych gatunkach, Przedsiębiorstwo produkuje taflę izolacyjną (isolirplaty) i wszelkie materiały potrzebne do krycia dachów, jako to: listwy trójkątne, paski, gwoździe i t. p.

Przedsiębiorstwo poleca również wyroby z betonu, mianowicie: chodniki w monolitach, rynsztoki i burty.

Zamówienia przyjmują się w Kantorze Przedsiębiorstwa w Warszawie, ulica Erywaska (Plac Zielony) № 14. 707R



INVENTION

Breveté S.G.D.G.



Zatwierdzona przez wyższą Władzę, największa w Warszawie

Szkoła żeńska damskiego krawiectwa i kroju bielizny, Ksawerego Głodzińskiego,

Nowo-Senatorska № 2.—Zapisy na naukę kroju i szycia sukien, okryć i bielizny, przyjmuje każdorazowo, a wykład prowadzony bez przerwy, jak dawniej tak i teraz pod kierunkiem autora metody **K. G.**, nagrodzonego na wystawach, za najlepszą naukę i metodę kroju, przyznano mu patenta wynalazków: w Paryżu, Brukseli i innych stolicach, po ukończonym kursie wydaje świadectwa legalizowane przez starszych zgromadzenia krawców. Cena metody kroju sukien w języku Polskim wydanie 10 nowe i w przekładzie rosyjskim wydanie 11 po rs. 3 kop. 50, linijka ułatwiająca bardzo naukę rysunku rs. 1 kop. 50. Metoda bielizny rs. 2.—**Uwaga** również każdorazowo przyjmują się wpisy na naukę w nowo-założonej szkole **w Kijowie**, róg Prorocznej i Włodzimierskiej, **w Moskwie** Twierskaja na 18, **w Petersburgu** róg Newski, gdzie dojeżdżam kierując nauką, egzaminuję i wydaję świadectwa. 921



MELROSE

UZNANY REGENERATOR WŁOSÓW.

Melrose włosom siwym szpakowatym i spłowiałym, przywraca niezawodnie kolor i blask pierwotny, sprzedaje się we fiakonach w dwóch wielkościach po cenie bardzo umiarkowanej. Główny skład i fabryka w Londynie, 114 Southampton Row

Sprzedaż w Warszawie w Perfumerji **A. LIPINKA,**

ulica Niecała № 1. 9R

Leichner's Fettwunder

TŁUSTY PUDER LEICHNER'A. 37R

Najlepszy puder do użycia na wieczory, oraz na dzień. Niedostrzegalny na twarzy. Nadaje skórze barwę młodości. Najlepszy środek kosmetyczny do jej upiększenia.

Szminki teatralne!

Róże, bielidla i ołówki do brwi!

Do nabycia we wszystkich perfumerjach i składach materiałów aptecznych Królestwa Polskiego.

L. Leichner, Berlin, Dostawca teatrów

Skład główny dla Rossji u Wilch. Auricha w Petersburgu, ul. Stremiana № 4

Franciszka Józefa

WODA GORZKA.

Woda gorzka **Franciszka Józefa**, jest dobrym środkiem przeczyszczającym, działającą w małych stosunkowo dawkach szybko i skutecznie. Warszawa, d. 17 (29) Kwietnia 1886 r.

Pr. Dr. A. Popow.

Wódzie gorzkiej **Franciszka Józefa**, przyznaje wyższość nad innymi takimiż wodami mineralnymi w wypadkach, gdzie idzie o osiągnięcie skutku za pomocą małej ilości.

Warszawa, d. 3 (15) Kwietnia 1886 r.

Pr. Dr. Lambl.

Nie sprowadza żadnych bólów.

Prof. von Bamberger, w Wiedniu.

Jest skuteczniejsza niż inne wody gorzkie.

Prof. Ledensdorf w Wiedniu.

Zawsze żądać trzeba wyraźnie: **„Franciszka Józefa woda gorzka.”**

Nabywać można w Warszawie w Aptekach: **Dra Heinricha, H. Kucharzewskiego i K. Lilpola.**

Dyrekcja w **BUDA-PESZCIE.** 858R

GRODZISK
Zakład Leczniczy
Dra SOJASIŃSKIEGO

Kąpiele mineralne, słone, igliwiowe itp. Hydropatja, Kejr, Wody mineralne, Gimnastyka.

Przy Zakładzie Restauracja i pojedyncze pokoje z umeblowaniem i usługą. 896

MAGASIN FRANCAIS

róg Krakowskiego-Przedmieścia i ulicy Trębackiej, (gmach dawniej starej Poczty),
polecą Szanownej Publiczności wielki wybór
gotowych Ubiorów męzkich i dzieciennych,
jak również **materiałów krajowych i zagranicznych** na obstalunek podług miary.

Fason i krój podług najnowszej mody:

Paletoty letnie poczynając od rs. 9.
Garnitury letnie " " " 16.
Spodnie letnie " " " 5.
Garnitury czarne " " " 26.50.

Kamizelki białe pikowe poczynając od rs. 3.
Kamizelki kolorowe " " " 5.
Marynarki z lustryny " " " 5.
Garnitury z lustryny " " " 11.

Znaczny zapas **prawdziwych Burek Sławuckich, prawdziwych Szwedzkich Kurtek skórzanych, Szlafroków, Ubiorów porannych i Płaszczy gumowych.**

5 godzin od Warszawy,
1 godzina od Lublina, 4
wiorsty od stacji drogi
żel. Nadwiślańskiej Na-
lęczów. Powozy i omnibus
na pociągi pocztowe.

ZAKŁAD WODO-LECZNICZY NALĘCZÓW,

Apteka, Poczta, Telegraf,
Fotografia, Teatr, Kon-
certa, Sklepy, dwie Re-
stauracje.

oraz Dom Zdrowia dla chorych chronicznych z zastosowaniem elektryczności, masażu, wód mineralnych, kumysu, mleka i t. d., pod kierownictwem D-ra Konrada Chmielewskiego

Cały rok otwarty.
Kąpiele zaś żelaziste, borowinowe Nalęczowskie, igliwiowe i wszelkie sztuczne, oraz gimnastyka lecznicza od 1-go Czerwca.

Urządzenie zakładu wykwinne i wygodne; w sezonie letnim wspólnie z dyrektorem, leczą chorych konsultanci specjaliści.

W Nalęczowie leczą się skutecznie cierpienia przewlekłe nerwowe, organów trawienia, nieżyty dróg oddechowych, osłabienia płciowe, choroby kobiece, niedokrwistość, wycieńczenia i t. d.

Koszt całodziennego utrzymania z kuracją od 3 rs., dzieci za kurację placą połowę; w sezonie zimowym ceny znacznie niższe. — **Blizszych objaśnień udziela na miejscu ADMINISTRACJA ZAKŁADU;** w Warszawie, Apteki: **Barcza, Heinricha i Bogusławskiego.**

673R

FABRYKA MASZYN i NARZĘDZI JAKOBA FAJANS i S-ki W WARSZAWIE,

istniejąca od lat 14-tu przy ulicy Danielewiczowskiej Nr 7, przeniesioną zostanie z d. 8 Lipca r. b. do własnych, specjalnie na ten cel wystawionych zabudowań przy ulicy **Milej Nr 60** (5069), w których działalność fabryki, po zastosowaniu najnowszych maszyn i ulepszeń, znacznie rozszerzoną będzie. — **Kantor fabryczny, oraz Skład Maszyn, Narzędzi i Materiałów** drukarskich, litograficznych i introligatorskich, pomieszczonym będzie z tymże dniem, w domu JW. Hr. Aug. Zamoyskiego przy ulicy **Rymarskiej Nr 8** gdzie też znajdować się będzie stała wystawa wszelkich wyrobów fabryki. 875r



Skład Win Braci Kempner

w WARSZAWIE,
ulica Długa Nr 5,
polecą: 500R

WINA KRYMSKIE, przez
Urząd Lekarski jako naturalne i
czyste uznane, poczynając od kop.

30 za butelkę lub rs. 1.35 za garniec i wyżej. — Sprzedaż tychże odbywa się też w Sklepie: Stow. Merkurego w Warsz.; Stow. Spoż. w Łodzi, oraz w filii własnej w Kaliszu. Sprzedaż odbywa się też w Lublinie, u p. Mikołaja Szumilina

Zlecenia z prowincji wykonywamy z pośpiechem i zaliczeniem (Nachname).

Działo się dnia 29 Kwietnia st. st. 1887 roku.

952

w Imieniu Najjaśniejszego Pana,

Sąd Handlowy w Warszawie, w Wydziale upadłości, na posiedzeniu sądowym w składzie następującym: Prezydujący K. K. Mijakowski, Członkowie Sądu: E. F. Makowski, L. W. Szwede, Sekretarz F. K. Podlewski, po wysłuchaniu prośby wniesionej w dniu dzisiejszym przez pełnomocników: Warszawskiego Towarzystwa Wzajemnego Kredytu i Banku Handlowego w Warszawie, Adwokatów przysięgłych: Żurkowskiego i Henryka Konica, o wyzwanie upadłości właściciela składu towarów galanteryjnych Hermana Monitza, postanawia: 1) Ogłosić upadłość Hermana Monitza kupca Warszawskiego, termin otwarcia upadłości oznaczając na dzień 20 Stycznia st. st. r. b.; 2) Sędzią Komisarzem upadłości mianować Członka Sądu Makowskiego, Kuratorem zaś Adwokata przysięgłego Błaszczewskiego; 3) Delegować Komisarza Sądowego Jana Mielecha do opieczętowania majątku upadłego, znajdującego się w Warszawie przy ulicy Granicznej pod Nr 17, oraz w innych miejscach, gdzie się takowy okaże; 4) Osobę upadłego zabezpieczyć przez osadzenie go w więzieniu dla dłużników; 5) Wyrok niniejszy wywieścić na tablicy w Sali Sądu Handlowego w Warszawie, oraz kopję takowego ogłosić w porządku przepisanym; 6) wyrok ten opatrzyć rygiorem tymczasowej wykonalności. Oryginał podpisany przez obecnych, zgodnie z oryginałem (podpisano) Sekretarz **Podlewski.**

Sędzia Komisarz masy upadłości Hermana Monitza, na zasadzie art. 476 K. H., wzywa niniejszem wszystkich wierzycieli wspomnianej masy, ażeby ciż stawili się w Kancelarii Wydziału Upadłości Sądu Handlowego w Warszawie, w dniu 13 (25) Maja r. b., o godzinie 11 zrana, z dowodami usprawiedliwiającymi ich pretensje, w celu przedstawienia potrójnej listy osób na syndyków tymczasowych tejże masy, stosownie do art. 480 Sądu Handlowego. — Warszawa dnia 5 Maja 1887 r. (podpisano) **Edmund Makowski.**

Skład Materiałów Aptecznych Ludwika Spiessa i Syna,

ulica Senatorska Nr 464/5. obok kościoła pp. Kanoniczek,
ulica Marszałkowska Nr 140, między Świętokrzyską i Placem Zielonym,
mają zaszczyt polecić:

Wodę Kolońską znaną ze swej dobroci od lat 40.

Perfumy francuskie na wagę.

Kredę z miętą do czyszczenia zębów.

Elixir do płukania ust.

Ultramarinę do bielizny.

Benzynę do prania rękawiczek i wywabiania plam.

" ruską do kucharek benzynowych i do palenia w świecach.

Glans amerykański do bucików.

Masy woskowe) w rozmaitych kolorach do zaprawy
terpentynowe) podłóg i posadzek.

Wszelkie materiały apteczne i przetwory
chemiczne do użytku lekarskiego i technicznego.

Wina lecznicze i lekarstwa specjalne. 15R

Mam zaszczyt zawiadomić, że **zaopatrzyłem tu-
tejsze Składy moje** przy ul. **Senatorskiej Nr 19**
i Granicznej Nr 6, 967R

W znaczne ilości Szyb do okien
różnych gatunków i wymiarów
i sprzedaję takowe po cenach umiarkowanych.

Ignacy Hordliczka,

Fabryka Szkła, Kryształów i Szyb do Okien.



Maczka Nestla do karmienia dzieci.

Cena puszki rsr. 1.

MLEKO zgęszczone **NESTLA.**

Cena puszki kop. 75.

We wszystkich **Składach Aptecznych i Aptekach** w Warszawie i na
prowincji.

Główny Agent na Rossję *Alexander Wenzel*

UWAGA. Za prawdziwość maczki i mleka, odpowiadam jedynie w puszkach,
zaopatrzonych niebieskim stemplem i podpisem Alexandra Wenzla,
agenta na całą Rossję. 67R

HENRYK NESTLÉ w Vevay (Szwajcaria).

FABRYKA

KAPELUSZY SŁOMKOWYCH

R. Fischhaut & J. Cukier

w Warszawie, Tłomackie 9 (11),

poleca na bieżący sezon letni, wielki wybór najświeższych fasonów, w najmodniejszych fantazyjnych gatunkach.

Kuracja
od 1 Maja
do Października.

KAPIELE LANDECK

na Szląsku
Pruskim.

Stacje drogi żelaznej: Glatz, Camenz, Patshkan. Od wieków sławione znakomite termy siarczane wapienne, 23 1/2° R. temperatury, zalecane w chorobach kobiecych, nerwowych. Zoda do picia, kąpiele wannowe i basenowe, oraz błotne, dusze, kuracja mleczna alpejska, kąpiele iryjsko-rzymskie, wszelkie wody mineralne zagraniczne. 1400 stóp nad powierzchnią morza, zabezpieczona od północy i wschodu przez szereg gór.—Stacja klimatyczna. Piękne, malownicze promenady leśne, prowadzą do kąpielni.—Frekwencja roczna: 6.000 osób.—Codziennie koncerty i teatr.—Tygodniowe reuniony.

ZARZĄD KAPIELOWY: Birke, burmistrz.

Landek wskazanym został przez profes. Oertel (Schwenninger), jako stacja klimatyczna.

758R

GŁÓWNY SKŁAD

ZAKŁADÓW ŻYRARDOWSKICH

w Warszawie, Krakowskie-Przedmieście Nr 55,

otrzymał znaczne transporty:

FIRANEK tiulowych i gipiurowych, angielskich, francuskich i szwajcarskich, które w nadzwyczaj wielkim wyborze najnowszych deseni,

po następujących niskich cenach poleca:

Firanki białe i crème, obszyte taśmą, szerokość: 2, 2 1/2, 2 3/4, 3 i 4 1/2 łokci.—Cena: 23, 25, 28, 30, 33, 35, 40, 45, 50, 55, 60, 65, 70, 75, 80, 85, 90, 95, 100 do 150 kop. za łokieć.

Firanki białe i crème odpasowane, z trzech stron obszyte taśmą, szerokość: 2, 2 1/2, do 3 1/2 łokci, długość: 5, 5 1/2 do 7 łokci.—Cena z trzech stron: 3.50, 4.00, 4.25, 4.50, 5.00, 5.50, 6.00, 6.25, 6.50, 7.00, 7.50, 8.00, 9.00, 10.00 do 30 rs.

Firanki kolorowe odpasowane, ponsowe, żółte, brązowe, bordeaux, viell'or, szerokość: 2 1/4 do 3 łokci, długość: 6, 6 1/2 do 7 łokci, wrabiane, wyszywane i drukowane.—Cena za okno: 8, 8.50, 9, 10, 11, 12, 14, 16, 18, 20, 22, 23, 25, 28, 30, 35, 40, 45, 50 do 70 rs.

Firanki etaminowe, bogato haftowane i drukowane, szerokość: 2 1/2, do 3 1/2 łokci, długość: 6 i 6 1/2 łokci, z gipiurami brzegami nielannymi, ręcznej roboty.—Cena za okno: 20, 25, 28, 30, 35, 40, 45 i 50 rs.

Story tiulowe odpasowane, białe, crème i kolorowe, szerokość: 3 i 3 1/2 łokci, długość: 6 do 9 łokci, z aplikacjami, wrabiane i haftowane.—Cena za stor: 5.00, 5.50, 6.00, 6.50, 6.75, 7.00, 8.00, 9.00, 10.00 do 60 rs.

Vitrage tiulowe i muślinowe, białe, crème i kolorowe, szerokość: 5 1/4 łokci.—Cena za łokieć: 20, 21, 22, 23, 24, 25, 30, 35, 40, 45, 50, 55 i 60 kop.

Vitrage etaminowe kolorowe, gazowe z haftem, szerokość: 5 1/4 łokci.—Cena za łokieć: kop. 55, 60, 65, 70, 75, 80, 85 do rs. 1 kop. 50.

Vitrage odpasowane z aplikacją, białe, crème i kolorowe, szerokość: 5 1/4 łokci, długość: 4 łokcie.—Cena za parę: 8.00, 10.00, 12.00, 15.00, 18.00 do 25.00 rs.

Przepaski do firanek, białe i crème, po 24, 30, 50, 60, 75 do 1.60 za łokieć.

Kapy na łóżka tiulowe, białe, crème i kolorowe.—Sztuka: 4.00, 4.25, 4.50; 5.00, 5.50, 6.00, 7.00, 7.50 do 12 rs.

Kapy na łóżka francuskie gipiurowe niciane, ręcznej roboty.—Sztuka: 20.00, 24.00, 30.00, 35.00 do 50 rs.

Kapy na poduszki francuskie gipiurowe niciane, ręcznej roboty.—Sztuka: 6.00, 7.50, 8.50, 9.00, 10.00 do 18 rs.

Kapy na jaśki francuskie gipiurowe niciane, ręcznej roboty.—Sztuka: 1.25 do 3.00 rs.

Serwetki tiulowe dla ochrony mebli (Antimacassar), białe, crème, kolorowe, małe: od kop. 30 do rs. 1.50, większe: od kop. 50 do rs. 4.

Serwetki fantazyjne wyszywane, różnej wielkości, od kop. 50 do rs. 5.

975B

Zarządzający Składem Żyrardowskim

L. BUŁAKOWSKI.

Nauka i wychowanie.

Łoda naucejciela, z wyższym patentem, uczący sobie wyjechać na wieś, na lato. św. Aleksandra 13, m. 9. 8017

Życzanka życzy sobie dawać dwie godziny lekcyj za mieszkanie i całodzienną uciechę. Łaskawe oferty proszę składać do ogłoszeń Rajchmana i Frendlera, Senatorska 26, pod lit. G. 1169

Uczyciele, guwernantki, korepetytorzy, panny, ofiaralisci. Krakowskie-Przedmieście. Kantor pośredniczący. Dąbrowska. 8633

Przypodobienie chłopca do klasy średniej, może otrzymać mieszkanie i kolację. Chłopiec przyzwoitego charakteru. Wrota 60, mieszkania 4. Bliższe warunki na miejscu. 8639

Posady i prace.

Przebieg są zaraz panny zdadne do staniów i spódnic, do magazynu J. Makowskiej, Senatorska 11, dom przechodni dawniej Lezlera 1-e piętro. 8494

Łoda człowiek kawaler, z dobrymi świadectwami, poszukuje posady administracyjnej w większym majątku. Łaskawe oferty proszę nadsyłać do kantoru tegoż Kurjera pod literami B. S. 37. 8357

Łodunki, pragnie utrzymać urzędnika koleji Warszawsko-Wiedeńskiej, za najmniejszą mieszkaną. Rekomendacja pożądana. Oferty zostawić w biurze ogłoszeń, Senatorska 26, pod „Meldunki”. 1150

Przebieg są zaraz panny do staniów kompletnie uzdolnione. Świętokrzyska 39, mieszkania 4. 8458

Łoda młoda, inteligentna, poszukuje miejsca sklepowej. Oferty proszę składać w kantorze Kurjera Warsz. pod lit. Sz. B. 8546

Kucharka znająca się na kuchni, z dobrymi świadectwami, umiejąca i prasować meble koszuł, poszukuje miejsca. Mokotowska 50 nowy, mieszkania 4. 8555

Łoda człowiek, który ukończył 4 klasy realnego gimnazjum, znający języki: rosyjski, polski i niemiecki, jak również rachunkowość oraz podwójną buchalterję, poszukuje odpowiedniej posady. Łaskawe oferty w kantorze Kurjera Warsz. pod lit. J. 100. 8523

Przebieg jest bona znająca dobrze język rosyjski. Wiadomość w hotelu Europejskim u szwajcara. 8589

Przebieg jest zaraz zdolna panna do sprzedawania kapeluszy damskich. Wiadomość w magazynie mód Heleny Horko, Niecała 14. 8571

Panny do staniów i podręczne potrzebne są do magazynu Ed. Szubert przy ul. Nowo-Senatorskiej 6. 8623

Przebieg jest praktykant do zakładów mechanicznych na prowincji. Interesowani mogą się porozumieć przy ulicy Grzybowskiej 69, mieszkania 2. 8579

Poszukuje się od 1-go Czerwca do Łodzi panny, która uzdolniona jest w kroju, jakoteż upinaniu sukien. Wiadomość: Grzybowska 19, w cukierni. 8571

Panny podręcznej do staniów potrzebne do pracowni. Ulica Graniczna 10, m. 12. 8619

Przebieg natychmiast kompletnie uzdolniona panna do spódnic oraz do nauki. Ulica Orła 6, mieszkania 22. 1180

Przebieg są panny podręczne, do pracowni sukien. Wspólna 33, m. 1. 1185

Inkasent z kauceją lub poręczeniem, potrzebny zaraz do redakcji „Biblioteki Romanów”, Żłota 21. 8599

Panny uzdatnione i podręczne potrzebne są do kwiatów. Kruca 38, stróż wskazuje. 8605

Do magazynu E. Lota, ul. Kotzebuej 10, potrzebne są panny uzdatnione do staniów i okryć. 1085

Poszukuje miejsca za gospodynią lub panie służącą lub do opieki i towarzysztwa do osób w podeszłym wieku, ładnie szyje krawieczyznę i bieliznę. Adres: kiosk Plac św. Aleksandra. Aleja Ujazdowska. 8143

Łoda paryżanka zaraz do umieszczenia. Bielańska 21, u p. Cieślińskiej. 8019

Łoda człowiek młody, inteligentny, mogący przedstawić chlubne świadectwa, poszukuje posady rządcy majątkiem. Oferty uprasza składać w biurze ogłoszeń Rajchmana i Frendlera, Senatorska 26, pod lit. K. B. 1105

Francuska młoda, z patentem, poszukuje miejsca na lato. Marszałkowska 151, m. 5. 8444

Łkonom lub rządcą gospodarzy, praktyczny, świadectwa dobre od osób wiarogodnych, poszukuje pracy. Wiadomość: róg ul. Tamki i Dobrej 1, u stolarza. 8444

Poszukuje miejsca rządcy od św. Jana, posiadającym odpowiednią kwalifikację popartą świadectwami. Adres: J. B. Brzeźnica, w kantorze Kurjera Warszawskiego. 8410

Przebieg są panny do staniów i podręczne do pracowni, przy ulicy Twardej 18, mieszkania 25. 8619

Piania potrzebna z dobrymi świadectwami. Tamże małżeństwo uczciwie dostanie mieszkanie, za usługę. Chmiejna 106, m. 11. 8656

Łlusarski czelednik, zdolny na sznity potrzebny, Mylna 2. 8644

Łłużąca z dobrymi świadectwami, umiejąca dobrze gotować, prać, prasować i reperować bieliznę, potrzebną jest do bezdzietnego małżeństwa od 1 Czerwca. Wiadomość: Leszno 18, u właścicielki domu. 9643

Przebieg zaraz panna, uzdatniona w krawieczyznę i podręczna. Ul. Żurawia 5, mieszkania 2. 8645

Panna podręczna i do maszyny Wilsona do bielizny, potrzebne zaraz. Ul. Świętojeńska 20, w maglach. 8642

Panny do krawieczyzny potrzebne. Ulica Grzybowska 2, m. 8. 8636

Łnaucejciela wykształcona, muzykalna, praktyczna i sumienna, wdowa, poszukuje posady do dzieci, towarzysztwa lub zarządzania domem. Zostać można od 11—5. Ulica Świętojeńska 8, drzwi 6, piętro 2-gie. 8517

Poszukuje miejsca z własną maszyną na wieś lub za panną służącą. Plac św. Aleksandra 10, mieszkania 19. 1182

Kupno i sprzedaż.

Do sprzedania 2 garnitury mebli używanych, sofa, szeslong, kanapa, tani! b. tani! Ulica Śliska 10, m. 26. 8554

Pianino zagraniczne, sławnej fabryki, z ładnym głosem, tani do sprzedania. Włodzimierska 2, mieszkania 6. 1171

Do sprzedania tani szafy i łóżka. Ulica Sienna 80, mieszkanie 15, u stolarza. 8538

Za 180 rs. kredens, 2 stoły, 12 krzesel, wysokich, półka rzeźbiona, wszystko nowe, do sprzedania. Nowo-Senatorska 10, u stróża. 8544

Kasy ogniotrwałe, najtańsze i najlepsze u K. Dobrego, Nowy-Swiat 24. 445

Meble za bezcen! Garnitur czarny orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, łóżka, biurko, szeslong, fi ranki. Chmielna 32 nowy, m. 9, pomiędzy Marszałkowską i Bracką. 8632

Meble salonowe: garnitur czarny i orzechowy, krzesła fantazyjne, biurko, stolik do kart, ottomana, szeslong, stoliczki, garnitur gabinetowy, do sprzedania, Mokotowska 59, róg Placu S-go Aleksandra, stróż wskaże. 6754

Meble, garnitur czarny orzechowy, rozmaite inne meble, trema, szafy, lustra, kredens, szeslong, stół, krzesła, łóżka, biurko, fi ranki, żyrandol, regulator. — Marszałkowska 111, pomiędzy Złotą i Chmielna, 1-sze piętro, mieszkania 10. 8400

Fortepian za rs. 280, bardzo mało używany, do sprzedania. Plac św. Aleksandra 9, mieszkania 21. 8501

Fabryka wyrobów żelaznych Wł. Gostyńskiego i S-ki w Warszawie, Ciepła 12, posiada na składzie: fotele dla chorych wypłatające i wysciefiane, na resorach i bez takowych z oparciem z tyłu i podnóżkiem ruchomym, nadzwyczaj lekkie i mocne, po cenach umiarkowanych. 1140

Fabryka wózków i welocypedów dziecięcych Wł. Gostyńskiego i S-ki w Warszawie, ulica Ciepła 12, posiada znaczny zapas wózków różnorodnych resorowych i pojedynczych na 3-eh i 4-eh kołach, od rs. 5 k. 90 do rs. 35 za sztukę. 1141

Fabryka mebli żelaznych i ogrodowych Wł. Gostyńskiego i S-ki w Warszawie, Ciepła 12, posiada na składzie i przyjmuje zamówienia na stoły z drewnianymi, żelaznymi i marmurowymi blatami, ławki składane i nieskładane i różnych fasonów krzesła całe żelazne lub z drewnianymi siedzeniami. 1142

Garnitur mebli orzechowych juty kryty. — Nowy-Świat 40, mieszkania 3. 8365

Szaraban nowy z bud. Chłodna 31, u kowala. 8362

Zawiercie. Obicia meblowe. Główna sprzedaż Giełżyński, Marszałkowska 137. Ceny fabryczne. 1134

Lokomobili na kołach o sile 4, 5 lub 6 koni poszukuje się. Oferty pod lit. O. M. K. składać w biurze ogłoszeń Rajchmana i Frendlera, Senatorska 26. 1165

Porcelana, szkło, meble, lustra, obrazy olejne, sztychy, książki, z powodu wyjazdu sprzedają tanio. Świętokrzyska 13, mieszk. 5. 8456

Powozik na parę lub pojedynkę, w dobrym stanie, do sprzedania. Wiadomość: Zielna 3, w składzie węgla. 8456

Przysznic w dobrym stanie, tanio. Tamże książki lekarskie do sprzedania. Warecka 11, mieszkania 3. 8481

Meble używane rozmaite tanio, poleca zakład wyłącznie używanych przedmiotów. Maków, Solna 18. 8354

Z powodu nabycia z licytacji, sprzedaje tanio: obrazy olejne wysokiej wartości zegar antyczny, żyrandole, galanterie, dywany, portjery, szafki czarne parzyste z brązami, inkrustowane, szafy, szafki, oraz inne meble używane. Nowy-Świat 39, magazyn mebli. K. Rabong. 8416

Urządzenie sklepowe na kaźden użytek, bardzo tanio do sprzedania. Senatorska 10, wiadomość u stróża. 7799

Z powodu żaloby jest do sprzedania regimantel w kraty. Widzieć go można od godziny 11-tej z rana do 2-jej po południu, plac Resursy Kupieckiej 42, mieszk. 3. 1120

Do sprzedania tanio odzienia wojskowe. — Krucza 19, m. 5, od 1—4 po południu. 7615

Do sprzedania 4 warsztaty stolarskie mało używane, białe grabowe. Ulica Wolska domu 300 Gminy. 7615

Busola miernicza i dubeltówka kapiszonka do sprzedania u Relicha, właściciela domu ostatniego po prawej stronie ulicy Kamionek zaraz prosto za rogatkami Moskiewskimi.

Do sprzedania za bardzo umiarkowaną cenę, wielkie lustro w starej francuskiej ramie, doskonale zakonserwowanej, dwa lustra stojące w ramach orzechowych z konsolami, kredens przeszkleń rzeźbiony wysokiej artystycznej wartości, także damska toaleta i dwie duże szafy orzechowe petersburskiej roboty do wieszania sukien. Widzieć można codziennie, Aleja Jerozolimska 70, mieszkania 8, z rana do godziny 11-jej, po południu od 3-jej do 6-jej. 1131

Z powodu wyjazdu do sprzedania meble, lustra, sprzęty kuchenne. Wilcza 57, do godziny 5-tej, wiadomość u stróża. 8162

Fortepiany: Małeckiego, Kralla, Beckera, Hoffera, Zierolda i pianina od rs. 250—500. Krakowskie-Przedmieście 34, wprost ul. Królewskiej. Tarnowski. 8478

Garnitur mebli, biurko, szafy, łóżka, kredens, stół, krzesła, umywalka, szeslong. — Szpitalna 5. 8470

Meble czarne do salonu, urządzenie jadalni, kredens, oraz inne meble do sprzedania. Zielna 4, stróż wskaże. 8627

Meble: garnitur salonowy, krzesła fantazyjne, kolumny, kandelabry, stoliczki, garnitur gabinetowy, urządzenie jadalni, kredens, szafy, łóżka, ottomana, biurko, biblioteka, szafka lustrzana, żardinierki, także kredens dębowy wykłintny, stylu Ludwika XV, do sprzedania. Marszałkowska 49 (nowy 119), na dole w drugiej bramie, mieszkania 15. 8635

Poszukuje się kupna całego urządzenia restauracyjnego w dobrym stanie. Wiadomość w składzie wódek F. Jankowskiego, róg Hożej i placu św. Aleksandra. 8630

Koń wierzchowy, maści kasztanowej, pięcioletni, do sprzedania w Ujazdowskich koszarach za rs. 450. Zapytać feldfebla niestrojowej rotacji Litewskiego pułku Lejb-Gwardji. Wejście do koszar od Marszałkowskiej. 8515

Do sprzedania wylegaczka do jaj na 50 sztuk, systemu Voitelier, używana do wylegu w ogrodzie aklimatyzacyjnym w Paryżu, bardzo łatwa do prowadzenia, z termosyfonem, lampami, suszarką do kurcząt, sztuczną matką i przyrządem do przeglądania, wyprobowana przez 4 lata z pożądanym skutkiem. Wiadomość: Aleksandra 11, stróż wskaże.

Meble, lustra, fortepian fabryki Hoffera, dwa piękne fiksny i inne krzewy pokojowe, łóżka, materace, szkło, rzeczy kuchenne, sprzedają się od 9 1/2 r. do 3 po poł. Ulica Wiejska 18, mieszkania 3. 1183

Wozy resorowe wynajmuje się do przeprowadki i przewożenia mebli na letnie mieszkania. Plac Witkowskiego 2. 8652

Powóz mało używany, do sprzedania za rs. 380, kosztował 550. Miedziana 13. 8651

Z powodu wyjazdu są tanio do nabycia różne meble oraz łóżka orzechowe z materacami i wózek dziecięcy; Miodowa 3, m. 34.

Sprzedaje szafy duże, mniejsze i łóżka, stolary. Chmielna 16. 8641

Fortepian Kralla rs. 175. Długa 28, mieszkania 21. 8646

Do sprzedania dwa lustra złożone z konsolami, dywan krzyżową robotą, serweta aksumitna. Długa 28, mieszk. 6. 8634

Fortepian Kralla, bardzo dobry, rs. 230. — Solna 12, mieszkania 6. 8629

Owies do sprzedania po 75 kop., wyborowy 85 kop. za pud. Plac Witkowskiego 2. Zielony znak. 8653

Interesa handl. i majątk.

Kolonjalny sklep tanio do sprzedania. Adres uprasza się złożyć w kantorze Kurjera Warsz. „dla taniego sklepu.” 8490

Do sprzedania na przystępnych warunkach majątek ziemski, położony blisko kolei, w powiecie Błońskim, rozległości wólk 12 w ziemi dobrej, kompletnie zagospodarowany i z dobrymi zabudowaniami. Blizsza wiadomość: ulica Zgoda 6, mieszk. 7. 8613

Grób murowany dubeltowy w najpiękniejszym miejscu na Powązkach do sprzedania. Słiska 56, od 10 do 12-jej zrana, mieszkania stróż wskaże. 8581

Do sprzedania garkuchnia z całym urządzeniem, bardzo tanio, przy fabrykach. Ul. Sebrna róg Twardzej 61. 8533

Sklep spożywczy z dystrybucją do sprzedania. Ulica Hortensja 5. 8530

Do sprzedania zakład felczerski z całym urządzeniem. Podwale 24. 8522

Kawiarnia urządzona do odstąpienia zaraz tanio. Leszno 10. 8558

Potrzebna dzierżawa od 6 do 9 wólk. Wiadomość: Szkolna 5, mieszkania 14. 8548

Publi 2,500 do ulokowania na dom w Warszawie. Wiadomość w składzie szczotek i pendzli Aleksandra Feist, ul. Senatorska 487.

Willa w Grodzisku, blisko stacji, do sprzedania na korzystnych warunkach, z dwoma domami w ogrodzie, z komórkami, piwnicami, ogrodem warzywnym i owocowym. — Wiadomość: ulica Marszałkowska 130, w kantorze. 8046

Poszukuje się dzierżawy od 300 do 500 morgów. Łaskawe oferty proszę nadsłać do kantonu tegoż Kurjera pod lit. B. S. 37. 8358

Poszukuje majątku ziemskiego bez serwitutów, od 6 do 12 wólk, w dobrej glebie, z dostatecznymi i dobrymi łąkami, porządnym dworem i ogrodem owocowym, w bliskości kolei. Upraszam o opis wierny i szczegółowy, aby obie strony uniknęły próżnego zachodu. Długa 39 w handlu win, pod lit. J. S. 8460

Szukam dzierżawy lub zarządu domu. Adresy w kantorze Kurjera Warszawskiego pod lit. Z. J. D. 8223

Do sprzedania sklep mydlarsko-kolonjalny z norymberską, za nader przystępną cenę, z powodu słabości właścicielki. Ulica Wronia 27. 8467

Do sprzedania sklep spożywczy wraz z dystrybucją, ulica Włodzimierska 6. 8450

Sklep spożywczy dystrybucyjny na korzystnych warunkach do sprzedania. Miodowa 19. 8450

Człowiek wykształcony, z małym funduszem, poszukuje kobiety inteligentnej, mądrzej i pojedynczej dla wspólnego zajęcia się jakimkolwiek procederem. Oferty proszę składać pod lit. A. B. w kantorze Kurjera. 8387

Rubli 40,000 potrzeba na dom w Warszawie po 40,000 Towarzystwa; ktoby miał do ulokowania, raczy zostawić ofertę w kantorze Kurjera Warsz. pod „40,000.” 8511

Sklep spożywczy do sprzedania z powodu wyjazdu, w bardzo dobrym punkcie, przy rogu ulicy Marszałkowskiej i Złotej 114, wiadomość w sklepie. 8504

Z powodu podziału sukcesorów jest do sprzedania dom przy ulicy Dunaj-Wazki 9. Blizsze szczegóły na miejscu. 8540

Do sprzedania posesja na mieszkanie prywatne lub fabrykę, z ogrodem i dużym placem, razem lub częściowo. Warunki bardzo dogodne. Wiadomość na miejscu: Marszałkowska 8. 7708

Wspólniczka, kapitał 15 do 20 tysięcy rubli, panna lub wdowa bezdzietna lat 50, inteligentna. Gwarancja, pierwszy 1/2 hypoteki dóbr ziemskich 35 wólk rozległości. Pięć mil od Warszawy, gleba w połowie pszenna, 12 wólk młodego lasu, 2 wółki łąk. Odpowiedź: biuro Rajchmana i Frendlera, Senatorska 26. Adres: N. N. Wspólniczka. Interes bez bliżej korzystny. Pośredniczącym zapewniam się rs. 200. 1115

Jest do odstąpienia dystrybucja z powodu wyjazdu. Dzielna 31. 8150

Dom z komfortem i trwałe zbudowany, w oszacunku niżej 100,000, do sprzedania lub zamiany na dom mniejszy lub mająteczek. — Wiadomość: Wilcza 27, m. 2. Pośrednictwo wyciąga się. 8603

Rubli 70,000 do ulokowania na domy po Towarzystwie Kredytowym, procent 6 1/2. Pośrednictwo wyciąga się. Nowy-Świat 62, mieszkania 21, od 3—4 z wyjątkiem świąt. 8305

Plac do sprzedania tanio, 12,000 łokci, frontu 180. Wiadomość: Nowy-Świat 53, sklep nisiański. 7764

Placu 12,000 łokci □ od trzech ulic, do sprzedania. Wiadomość u właścicielki: ul. Tamka 16, m. 4, lub w kantorze p. Aquilino, Włodzimierska K 27. 7775

Sklep wiktualii do sprzedania. Miejsce swyrobione. Wiadomość Hoża 19. 1181

Dom do sprzedania z wolnej ręki przy ulicy Chłodnej 40, mieszk. 22, bez pośrednictwa.

Sklep wiktualii do sprzedania. Ulica To Spiel 7. 8650

Sklep spożywczo-dystrybucyjny do sprzedania. Plac Aleksandra 13. 8620

Jadąc 28 b. m. do Irkucka via N. Nowogród, Kazań, Tobolsk, Tomsk, mogą zalać żądającym interesa handlowe. Lipski. Hoża 5. 8638

Lokale.

Fabryczne lokale, obszerne, jasne, trwałe budowane, utrzymywane w porządku, z większymi zapasami wody, osobne posesje, są do wynajęcia pożądanie. Oferty w kantorze tegoż pisma pod lit. S. S. 8526

Jest do wynajęcia letnie mieszkanie od 1-go Czerwca, 2 pokoje, kuchnia, piwnica i schowanka, o dwie mile od Warszawy, a trzy wiorsty od kolei Nadwiślańskiej, między borami, w Józefowie, stacja Jabłonna. Wiadomość: Niecała 7, w kawiarni. 8568

Mieszkanie kawalerskie, na wygodnych warunkach, może być zaraz. Wiadomość: Senatorska 17, w składzie wódek. 8485

Mieszkań letnich wśród ogrodu jest jeszcze kilka do wynajęcia w Rudzie pod Marymontem. Wiadomość u właściciela, ulica Długa 28, mieszkania 5. 1166

Letnie mieszkanie do wynajęcia, pokój z kuchnią w Grodzisku. Dom akuszerki. Wiadomość u szwajcara stacji. 8553

Letnie mieszkania są do wynajęcia, w majątku „Małe Peciwo,” 3 wiorsty od stacji dr. zel. Warsz.-Wied. Prusków. 8567

W Imbramowicach, 10 wiorst od st. Wolbrom, 10 wiorst od Ojcowa, jest do wynajęcia w domu murowanym w ogrodzie, letnie mieszkanie, składające się z dwóch pokoi, kuchni i przedpokoju. Kościół w miejscu, okolica lesista, kąpiele rzeczne, na żądanie fortepian. Zgłosić się do administracji folwarku Imbramowice, poczta Wolbrom. 8516

Do wynajęcia od 1 Lipca 4 wozownie na skład towarów, lub jakikolwiek zakład fabryczny, mogą być i pojedynczo wynajęte. Leszno 13. 8380

Przy przystanku Płudy do najęcia letnie mieszkanie, po 3, 2 i 1 pokoju, z oddzielnymi kuchniami. Wiad. u właściciela, Hoża 74.

Letnie lokale po przystępnej cenie, do najęcia, za rogatką Belwederską. Wiadomość w sklepie p. Bobrowskiego na Krakowskim-Przedmieściu, gmach resursy obywatelskiej.

Od 1-go Lipca do wynajęcia lokal frontowy, trzecie piętro, sześć, dwa pokoje, wszelkie wygody. Ulica Daniłowiczowska 8, stróż objaśni. 8542

Do wynajęcia od 1-go Lipca r. b. pod № 67/1700r, przy ulicy Marszałkowskiej, obok gimnazjum, na 1-m piętrze lokal, składający się z 3 pokoiów, salonu o 3 oknach, z balkonem, łazienki, pasażu, przedpokoju, kuchni z pawlaczem, dwóch piwnic i wspólnej góry, za 560 rubli rocznie. Na 3-m piętrze 3 pokoje, przedpokój, kuchnia, wygodka, piwnica, wspólna góra i balkon od ulicy, za 320 rubli rocznie. Na 3-m piętrze w oficynie, 2 pokoje, przedpokój, kuchnia, schowanko, piwnica, góra wspólna, za 180 rubli rocznie. Wszystkie lokale z wodociągami i zlewami. Wiadomość na miejscu, u stróża. 1052

Lokal fabryczny obszerny, na parterze, (bez piwnic), do wynajęcia, od 1-go Lipca r. b. Wiadomość: Marszałkowska 114, róg Złotej, w bramie od Złotej, № lokalu 20, do 9 1/2 rano i od 4-jej do 6-jej po południu. 425

Plac Teatralny № 473B/11, do najęcia od 1 Lipca sklep mały, po magazynie miod, od Placu Teatralnego. Sklep duży, z dwoma izbami, od ulicy Senatorskiej. Lokal o trzech pokojach, przedpokoju, kuchni etc., 3-e piętro. Wiadomość u rządcy domu lub gospodarza.

Na filje piekarską potrzebny jest sklep od 1-go Lipca, z małym mieszkaniem lub bez. Oferty z oznaczeniem ceny proszę nadsyłać do administracji Kurjera Warsz. pod wyrazem „Filja.” 1078

Zaraz 4 pokoje umeblowane, przedpokój, kuchnia, wodociąg, zlew, śpiżarnia, wygodka, na pierwszym piętrze. Nowy-Świat 41, mieszczenie, stróż wskaże. 8455

Poszukuje przy rodzinie dwóch pokoiów, na 1-szem piętrze, w bliskości Zielonego Placu. Marszałkowska 151, u rządcy. 8405

Dwa pokoje, kuchnia i pokój z alkową, przedpokój, kuchnia, wodociąg, zlew do wynajęcia. Nowogrodzka 17. 8393

Apartamenty: 7, 4, 3 pokoje, z komfortem, wszystkimi wygodami, od Smolnej i Alei Jerozolimskiej, od 1 Lipca. Smolna 25. 8474

Zaraz do wynajęcia dwa pokoje z balkonem, elegancko umeblowane, mogą być obiady. Warecka 11, m. 3. 8482

Zaraz pokój na 1-m piętrze, oddzielnie wejście, umeblowany lub nie. Nowy-Świat 40, mieszkania 3. 8364

Do wynajęcia pokój wspólny przy rodzinie, dla panny. Ulica Nowolipie 18, mieszkania 12. 8329

Kapeczów. Piętrowa willa, lub oddzielnie umeblowane pokoje do wynajęcia. Adres: p. Woszczyński. Marszałkowska 109, mieszkania 4. 8674

Od 1-go Czerwca pokoje do odnawiania, z całodziennym utrzymaniem. Bracka 10, mieszkania 12. 7843

Do wynajęcia zaraz, lub od 1 Lipca 6 pokoiów z balkonem, na 1-m piętrze, od frontu; 12 lub 5, 7 pokoiów na 2 piętrze, świeżo wyrestaurowane, ciepłe, suche, z wygodami. Sklepy różne. Wiadomość u rządcy tegoż domu, ulica Hoża 5. 7973

Niedaleko Saskiego ogrodu, przy rodzinie inteligentnej jest pokój z usługą, umeblowaniem. Wejście wspólne. Może być stołowanie, fortepian. Wiadomość: Elektoralna 23, u stróża. 8449

5 pokoiów, 1-sze piętro, balkon; 4 pokoje, sparter, po trzy wejścia, oraz 6 i 2 pokoje, ze zlewami, wodociągami. Bednarska 24, trzeci dom od Krokowskiego-Przedmieścia. 8448

Do wynajęcia zaraz lub od 1 Lipca, stajnia i wozownia, jako też różne mieszkania suche i wygodne. Nowolipie 53, u rządcy domu.

Za 500 rubli pożyczki, bezpłatnie dwa pokoje, kuchnia. Gwarancja pewna, procent dobry. Chmielna 50, u rządcy. 8647

Do wynajęcia 6, 5, 4, 3 pokoje z wszelkimi wygodami od Lipca; 3 pokoje zaraz. Dom za Nowo-Zielną, Zielna 41. 8657

Doniesienia rozmaite.

Heleny pracownia haftów przyjmuje znaczne, monogramy od 6 kop., oraz wszelkie hafty złotem i kolorami. Chmielna 44, róg Marszałkowskiej, mieszkania 17. 8654

Koniaki kuracyjne najlepszych marek, oraz koryginalne wino Vöslauer Goldeck, poleca specjalny handel win F. Venulet et Comp., ul. Długa 49, wprost Nalewek. 8406

Pracownia dziecięcych ubrań, przyjmuje obstalunki i wyprzedaje sukienki wełniane. Sienna 26, mieszkania 5. 1080

Zakład przewozowy Konkurencja, ulica Erywańska—Plac Zielony 11. Uskutecznia: przewóz wszelkich towarów, ciężarów i mebli, ze wszystkich punktów miasta Warszawy, do wszystkich stacji dróg żelaznych z ekspedycją takowych; po cenach najumiarkowanych. Połączenie telefonowe 166. 7622

Pończoch damskich, dziecięcych na sezon letni wielki wybór. Jerseje, ubrania dziecięce, na obstalunek. Fabryka, Bracka 19. 6721

Ukuszerki pokój z osobnym wchodem, z wszelką wygodą, dla osób mających odbyć słabość. Elektoralna 10. 8262